

OD REDAKTORA NACZELNEGO

JESIEŃ WCALE NIE MUSI OZNACZAĆ STRESÓW I DEPRESJI.

Może oznaczać początek czegoś wyjątkowego i nowego. Czy rozpoczęcie studiów, wejście w nowe środowisko, poznanie nowych, ciekawych ludzi nie jest ekscytującym doświadczeniem? Oczywiście, że jest. Ten numer pełen jest nowych doświadczeń. W Finlandii, Niemczech, Belgii, Włoszech i Turcji. Wszyscy z Wyższej Szkoły Zarządza-

minorowe. Sukces ma wielu ojców, porażka zwykle jednego niechcianego ... To właśnie w takich sytuacjach widać czy firma jest silna, zbudowana na solidnych podstawach czy pracownicy umieją się zjednoczyć, wspólnie pracować, walczyć o..., może zabrzmi to strasznie dramatycznie, ...prze-trwanie? Czy zdamy ten egzamin?



nia i Administracji w Zamościu – studenci i absolwenci. Ci, którzy skorzystali lub korzystają z możliwości i propozycji uczelni. Czasami, jak napisał któryś ze stypendystów, „trzeba być w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie” i podstawa „nie narzekaj daj sobie pomóc”.

Niż demograficzny dosięgnął uczelnię i chociaż liczba studentów ogółem nie zmieniła się ze względu na zainteresowanie studiami podyplomowymi - nastroje

14. inauguracja roku akademickiego – całkiem spory bagaż doświadczeń, dokonania, pracy, której nie da się przekreślić jednym pociągnięciem, jednym niesprawiedliwym osądem czy mniejsza... Miało być przecież optymistycznie.

Let's do it a czas pokaże co z tego wynika.

Małgorzata Bzówka

Od redaktora naczelnego.....	3
GAUDEAMUS PO RAZ 14	4
UCZESTNICZYLI W KONFERENCJACH.....	6
Po 2300 zł	7
Businet we Florencji	7
Pocztówki z Włoch	7
Budownictwo, fizjoterapia, pielęgniarstwo.....	9
ZNIKNĘŁY INDEKSY	9
WYŻSZA KATEGORIA DLA WYDZIAŁU.....	9
BAJKA KONTRATAKUJE.....	10
Absolwenci 2009/2010.....	11
Studia podyplomowe w roku akademickim 2010/2011	11
DZIEKAN SKWAREK UHONOROWANY	12
PEDAGODZY POSZUKIWANI W NORWEGII 12	
Korespondencja z Geel.....	13
KORESPONDENCJA Z JOENSUU	13
Blitzlichter aus Zamosc.....	14
GRADUACJA 2010	14
Chodlik	15
Gdzie warto studiować?.....	17
DZIENNIKARSTWO INTERNETOWE.....	18
Europejski dzień języków	19
STYPENDIA I PRACA DLA STUDENTÓW WSZiA.....	20
DOBRA INFORMACJA	20
DLA STUDENTÓW NARODOWOŚCI UKRAIŃSKIEJ	20
Stypendia i staże w Niemczech.....	21
BIOZ na budowie.....	22
MAGISTERKA z fizjoterapii już od marca..	22
POLSKO-TURECKIE PIEROGI	23
Bezpłatne studia pomostowe	23
HOT SPOT NA STARÓWCE	23
WAKACJE W EUROPIE.....	24
Gratulacje dla najlepszych studentów!	24
„Lubelski Barometr Gospodarczy”.....	25
„Lubelski Barometr Gospodarczy”	26



Nasze Forum

Biuletyn Informacyjny Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu

Wydawca:

Wyższa Szkoła Zarządzania
i Administracji w Zamościu
ul. Akademicka 4, tel. 84 677 67 16

Redakcja:

Małgorzata Bzówka - (redaktor naczelny),
stali współpracownicy:

Katarzyna Kimak,
Mieczysław Kowerski,
Władysław Molas,
Monika Popławska

Skład i projekt okładki:

Tomasz Szczyrba

Druk:

Drukarnia „Attyla”, Zamość
ul. Partyzantów 61, tel./fax 84 627 19 16

W formie elektronicznej gazeta dostępna
w formacie PDF na stronie internetowej uczelni
www.wszia.edu.pl

Zdjęcie wykorzystane na okładce
– aut. Tomasz Szczyrba

Inauguracja
roku akademickiego

GAUDEAMUS PO RAZ 14

„Ustrój państwa w erze integracji europejskiej”
- to tytuł wykładu zaplanowanego na XIV inaugurację roku akademickiego w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji, która odbędzie się 19 października br.

Wykład inauguracyjny wygłosi dr Wojciech Orłowski, adiunkt w Katedrze Nauk Prawnych naszej uczelni.

W programie inauguracji o godz. 10 Msza św. w Katedrze Zamojskiej celebrowana przez księdza biskupa dr Wacława Depo. O godz. 12 w Collegium Novum przy ul. Sienkiewicza 22 - immatrykulacja studentów pierwszego roku.

Senat uczelni uhonorował najwyższym odznaczeniem uczelni – medalem Scholae Amicis **ks. Wiesława Mokrzyckiego** (za wieloletnią współpracę i promowanie uczelni w kraju i zagranicą) i **Krzysztofa Grabczuka, Marszałka Województwa Lubelskiego** (za wkład w rozwój systemu stypendialnego i wspieranie przedsięwzięć społeczno – kulturalnych uczelni).

O osiągnięciach na polu naukowym w roku ubiegłym w swoim sprawozdaniu inauguracyjnym napisał **prorektor dr Mieczysław Kowerski**:

30 września 2010 roku Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznał czwartą kategorię naukową – jedną wyżej Wydziałowi Fizjoterapii i Pedagogiki. W województwie lubelskim w ogóle nie kategoryzowane były państwowe wyższe szkoły zawodowe. Nasza uczelnia jest jedyną niepubliczną jednostką. Wyższa Szkoła Za-

STUDENCI Z NAJWYŻSZĄ ŚREDNIĄ w roku akademickim 2009/2010

L.p.	Średnia za studia	Imię	Nazwisko	Kierunek studiów
1	4,93	Katarzyna	Putkowska	Pedagogika-FiP
2	4,80	Adam	Topolski	Fizjoterapia-Mgr
3	4,79	Barbara	Mamona	Ekonomia
4	4,76	Anna	Subocz-Chachuła	Administracja
5	4,76	Marta	Masłyk	Fizjoterapia-Mgr
6	4,75	Bożena	Kowalczuk	Administracja
7	4,74	Joanna	Skrzyńska-Kudelka	Administracja
8	4,74	Olena	Krasiuk	Administracja
9	4,73	Katarzyna	Jarosz	Pedagogika-FiP
10	4,73	Katarzyna	Flak	Pedagogika-FiP
11	4,72	Anna	Duma	Fizjoterapia-Mgr
12	4,71	Małgorzata	Fusiarz-Żołopa	Administracja
13	4,71	Svitlana	Kvachuk	Administracja
14	4,71	Liudmyla	Samoliuk	Administracja
15	4,70	Małgorzata	Ryba	Fizjoterapia-Sum.
16	4,69	Joanna	Jarosławska	Fizjoterapia-Mgr
17	4,67	Maryana	Kostyuk	Administracja
18	4,67	Dorota	Wybranowska	Pielęgniarstwo pomostowe
19	4,67	Małgorzata	Drozdziel	Fizjoterapia-Sum.
20	4,67	Dorota	Smoszna	Fizjoterapia-Sum.
21	4,65	Anna	Strumidło	Pedagogika-FiP
22	4,65	Zofia	Mazur	Pielęgniarstwo pomostowe
23	4,65	Renata	Moskwa	Fizjoterapia-Sum.
24	4,64	Krystyna	Girgiel	Ekonomia
25	4,64	Anna	Chomicz	Administracja
26	4,62	Iwona	Litwińczuk	Ekonomia
27	4,61	Sylwia	Milanowska - Chwedyk	Pielęgniarstwo pomostowe
28	4,61	Diana	Kocaj	Fizjoterapia-Sum.
29	4,61	Monika	Bachórz	Fizjoterapia-Mgr
30	4,60	Dorota	Kropiowska	Pedagogika-FiP
31	4,60	Marzena	Hałasa	Administracja
32	4,60	Anna	Żuk	Administracja
33	4,60	Elena	Klaudel	Pedagogika-FiP
34	4,59	Tetyana	Krykunova	Administracja
35	4,59	Agnieszka	Szczurek	Fizjoterapia-Mgr
36	4,59	Katarzyna	Mierzwa	Fizjoterapia-Sum.
37	4,57	Marzena	Nizio	Pedagogika-FiP
38	4,57	Ilona	Stolarz	Fizjoterapia-Sum.
39	4,56	Katarzyna	Sowierszenko	Informatyka i Ekonometria
40	4,56	Małgorzata	Kupińska	Pielęgniarstwo pomostowe
41	4,56	Jadwiga	Solska	Pielęgniarstwo pomostowe
42	4,56	Ewa	Zwolak	Pielęgniarstwo pomostowe
43	4,55	Joanna	Ziemiańska	Pedagogika-FiP

44	4,55	Barbara	Hołdaś	Fizjoterapia-Sum.
45	4,55	Renata	Dec	Fizjoterapia-Sum.
46	4,54	Grażyna	Zarębska	Administracja
47	4,54	Dorota	Piwowarska	Pielęgniarstwo pomostowe
48	4,54	Elżbieta	Biały	Fizjoterapia-Sum.
49	4,54	Stanisława	Bosiak	Pielęgniarstwo pomostowe
50	4,53	Elżbieta	Gątnicka	Fizjoterapia-Sum.
51	4,52	Małgorzata	Sokół	Pielęgniarstwo pomostowe
52	4,51	Ryszard	Głuchowski	Administracja
53	4,51	Anna	Galek	Administracja
54	4,51	Krystyna	Hałasa	Administracja
55	4,51	Urszula	Ciupak	Fizjoterapia-Sum.
56	4,51	Ewelina	Serafin	Fizjoterapia-Sum.
57	4,50	Małgorzata	Tór	Pielęgniarstwo pomostowe
58	4,50	Iwona	Welc	Pielęgniarstwo pomostowe
59	4,50	Ewa	Pelc	Fizjoterapia-Sum.
60	4,50	Barbara	Jakubczak	Pielęgniarstwo pomostowe

rządzenia i Administracji w Zamościu jest jedną z 28 uczelni niepublicznych w Polsce, których jednostkom naukowym przyznano kategorii naukowe. Potwierdzeniem już wysokiego poziomu naukowego reprezentowanego przez pracowników fizjoterapii jest nadanie przez Wojewodę Lubelskiego Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej – Centrum Rehabilitacji statusu kliniki.

Najstarsi studenci w Zamościu z Zamojskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczną 9. rok działalności uroczystą inauguracją 20 października br. Wykład inauguracyjny „Kim jest człowiek?” wygłosi ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz. Uroczystość dla około 300 słuchaczy zaplanowano w Centrum Kultury Filmowej o godz. 12.00.

mb

ABSOLWENCI WYRÓŻNIENI BEREŁKIEM REKTORA ZA PRACĘ DYPLOMOWĄ w roku 2009/2010

L.p.	Nazwisko	Imię	Kierunek studiów	Promotor	Recenzent	Średnia ocen
1	Krasiuk	Olena	Administracja	dr hab. prof. nadzw. Artur Kuś	dr Bożena Lenard	4,74
2	Kvachuk	Svitlana	Administracja	dr Wojciech Orłowski	dr Jarosław Bubiło	4,71
3	Hałasa	Krystyna	Administracja	dr Jarosław Bubiło	dr Wojciech Orłowski	4,51
4	Bednarska-Pysz	Izabela	Fizjoterapia-Mgr	prof. dr hab. Teresa Widomska -Czekajska	dr Paweł Dąbrowski	4,15
5	Duma	Anna	Fizjoterapia-Mgr	prof. dr hab. Ewa Tuskiewicz-Misztal	dr Rafał Sapuła	4,72
6	Jarosławska	Joanna	Fizjoterapia-Mgr	prof. dr hab. Leszek Szczepański	dr Rafał Sapuła	4,69
7	Masłyk	Marta	Fizjoterapia-Mgr	prof. dr hab. Krzysztof Marczewski	dr Agnieszka Sawicka	4,76
8	Topolski	Adam	Fizjoterapia-Mgr	prof. dr hab. Leszek Szczepański	dr Rafał Sapuła	4,80
9	Biały	Elżbieta	Fizjoterapia-Sum.	prof. dr hab. Stanisław Rudnicki	doc. dr Krzysztof Mataczyński	4,54
10	Hołdaś	Barbara	Fizjoterapia-Sum.	dr hab. prof. nadzw. Wiesław Siwek	dr Rafał Sapuła	4,55
11	Stolarz	Ilona	Fizjoterapia-Sum.	dr hab. prof. nadzw. Andrzej Lesiak	dr Rafał Sapuła	4,57
12	Michałkiewicz	Andrzej	Informatyka i Ekonometria	mgr inż. Zbigniew Omiotek	dr inż. Krzysztof Pancierz	4,48
13	Flak	Katarzyna	Pedagogika-FiP	dr hab. prof. nadzw. Dorota Turska	dr Czesław Galek	4,73
14	Klaudiel	Elena	Pedagogika-FiP	dr hab. prof. nadzw. Dorota Turska	dr Czesław Galek	4,60
15	Jakubczak	Barbara	Pielęgniarstwo pomostowe	dr Krzysztof Korneta	dr Michał Słomian	4,50

XV Międzynarodowy Festiwal Filmu Religijnego SACROFILM

Dziecko w religii

Wszystkie religie monoteistyczne są zgodne. Dziecko to cud. A zgodnie z tezą profesora Krzysztofa Zanussiego – w każdym z nas tkwi barbarzyńca, którego trzeba wielokrotnie przez całe życie wprowadzać na właściwy tok rozumowania i postępowania.

Kilka słów o wykładach

W tegorocznej edycji Sacrofilmu tematem przewodnim wykładów było dziecko w religii.

Ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz podczas swojego wykładu w telegraficznym skrócie dokonał przeglądu myśli niemal wszystkich największych filozofów i ich podejścia do dziecka. Wielu z filozofów, chociażby Hegel, traktuje dziecko jako cud. Był pierwotny świat a z zapalem do prawdy i nauki.

Jak ocalić swoje dzieciństwo? Jak zachować w sobie tę oryginalną bytowość?: pytał podczas swojego wykładu ks. prof. Guz.

Zdobywanie wiedzy jest obowiązkiem każdego muzułmanina. Niewiedza to grzech, więc jeśli dziecko jest nieedukowane, to rodzice mają poważny problem: tłumaczył podczas swojego wykładu **mufti Nedal Abu Tabaq**.

Islamski wykładowca już po raz piąty był gościem naszej uczelni. Tegoroczny Sacrofilm upłynął pod znakiem cyfry 5 i jej wielokrotności. Od 5 lat współpracuje z Filmfestival Popoli e religioni – Terni we Włoszech. Od 10 lat uczelnia włącza się w organizację Sacrofilmu, realizując w ramach tego przedsięwzięcia wykłady. Festiwal odbywa się po raz 15.

Chciałbym serdecznie podziękować naszemu patronowi honorowemu. Pan Krzysztof Zanussi już po raz 11. przyjechał do Zamościa na Sacrofilm. Niezależnie od warunków zawsze znajduje dla nas czas. Służy radą i pomocą. Wiele filmów jest sprowadzanych, bo są właśnie rekomendowane przez Zanussiego: podkreśla **ks. Wiesław Mokrzycki**, dyrektor festiwalu, od 10 lat proboszcz parafii w Dyniskach. Niezwykły człowiek, który swoją działalnością udowadnia, że kulturą można zajmować się w każdych warunkach i w każdym miejscu na ziemi. Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego, 19 października br ksiądz Wiesław Mokrzycki zostanie uhonorowany najwyższym odznaczeniem uczelni – medalem „Scholae Amicis”.

Troszkę o filmie

Św. pamięci kanclerz Janusz Różycki, jak przychodził czas organizacji Sacrofilmu, często przytaczał anegdotę żydowską, o tym jak to Mojsze narzekał na brak miejsca w domu. Za namową rabina brał do siebie po kolei różne osoby z rodziny, a na samym końcu wziął do mieszkania – kozę. Jak wszystkich ponownie pozbył się z domu, stwierdził, że jest naprawdę szczęśliwym człowiekiem

i nie powinien narzekać. To apropos narzekania na brak czasu, żeby uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu, jakim niewątpliwie jest Sacrofilm, zwłaszcza w wymiarze filmowym.

Obserwuję od lat, że Sacrofilm ma już swoją publiczność. Co nastraja pozytywnie, jest to publiczność coraz młodsza. Chętnie w wykładach i projekcjach filmowych uczestniczą również studenci.

Jestem zaskoczony, że takie filmy są pokazywane podczas Sacrofilmu: komentuje Mateusz, student fizjoterapii, który nie spodziewał się, że podczas festiwalu może być pokazany film z aktami miłosnymi. A tematyka w tak naturalny sposób dotyka ludzi młodych.

Salvatore, bohater „Sul mare” (Nad morzem) kocha morze. Ma prawie 20 lat, bez troskie życie, kochających rodziców. Poznaje Martinę, turystkę z Genowy, która zmienia całkowicie jego życie. Zakochują się w sobie szalenie. Dla chłopca Martina staje się najważniejszą osobą na świecie, z którą wiąże plany, bez której nie może żyć...

Małgorzata Bzówka



UCZESTNICZYLI W KONFERENCJACH

Ks. Czesław Galek, tytuł referatu: Patriotyczna i społeczna działalność w II połowie XIX wieku w świetle literatury beletrystycznej i pamiątnikarskiej

Ogólnopolska konferencja naukowa – Działalność patriotyczna kobiet z perspektywy XXI wieku

Organizator: Zakład Historii Wychowania, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku

Miejsce i termin: Supraśl, 6 - 7 września 2010 r.

Dr inż. Jan Andreasik – XVII International Conference on Systems Science 2010 r.

Organizator: Fundacja Rozwoju Politechniki Wrocławskiej

Miejsce i termin: Wrocław, 13 – 16 września 2010 r.

Dr Mieczysław Kowerski, tytuł referatu: Wpływ nastrojów gospodarczych przedsiębiorców i konsumentów na decyzje dywidendowe spółek kapitałowych.

XIII Konferencja naukowa - Inwestycje finansowe i ubezpieczenia - tendencje światowe a polski rynek

Organizator: Katedra Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem oraz Katedra Ubezpieczeń Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

Miejsce i termin: Kudowa Zdrój, 20 - 22 września 2010 r.

Mirosław Madej – Microsoft Technology Summit 2010 r.

Miejsce i termin: Warszawa, 5 – 6 października 2010 r.

2300 zł dla absolwenta stażysty!

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu realizuje projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego „**Kadry dla gospodarki transgranicznej. Program wzmocnienia potencjału dydaktycznego WSZiA w Zamościu.**”

W ramach projektu uczelnia organizuje **co roku staż dla 80 absolwentów.**

Staż może trwać od 5 tygodni do 3 miesięcy. Wynagrodzenie stażysty oraz opiekuńcza wyznaczona przez pracodawcę pokrywane jest z Europejskiego Funduszu Społecznego, a zatem pracodawca nie ponosi żadnych kosztów z racji przyjęcia absolwenta WSZiA na staż. W projekcie mogą brać udział absolwenci następujących kierunków studiów: *administracja, fizjoterapia oraz pedagogika.*

Absolwentów oraz firmy zainteresowane nawiązaniem współpracy z uczelnią prosimy o kontakt z Biurem Karier Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu, ul. Akademicka 4, 22-400 Zamość, tel. 84 677 67 18, e-mail: biurokarier@wszia.edu.pl lub zarejestrowanie firmy na stronie www.praktyki.wszia.edu.pl (zakładka Biuro Karier).

Zespół Biura Karier



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Współpraca międzynarodowa

Businet we Florencji

Pracownicy Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu (Aleksandra Kahan i Katarzyna Kimak) będą już po raz kolejny uczestniczyć w konferencji BUSINET (Network for the Development of Business Education Programmes). Tegoroczna, 24. konferencja odbędzie się we Florencji we Włoszech w dniach 10-13 listopada br.

W organizowanych - co roku w innym europejskim mieście - konferencjach biorą udział przedstawiciele szkół wyższych z całej Europy. Debatują o problemach i zmia-

nach, które zachodzą w europejskim szkolnictwie wyższym. Uczestnictwo w takim przedsięwzięciu jest okazją do spotkania z przedstawicielami uczelni partnerskich

Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji oraz zawarcia nowych kontaktów, podpisanie kolejnych umów bilateralnych, itp.

BUSINET to międzynarodowa organizacja zrzeszająca europejskie uczelnie wyższe o profilu biznesowym - obecnie 95 instytucji członkowskich z 22 krajów. Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu jest jedną z trzech uczelni w Polsce aktywnie działającą od 2001 w tej organizacji.

kk

Kurs językowy dla studentów

Pocztówki z Włoch



Pierwsze tygodnie wakacji studentka fizjoterapii Małgorzata Kuśmirek oraz Maciej Kozik, student budownictwa, spędzili na intensywnym kursie języka włoskiego w miejscowości Gargnano nad jeziorem Garda we włoskich Alpach.

Pobyt studentów we Włoszech był pierwszym etapem nawiązanej współpracy pomiędzy Wyższą Szkołą Zarządzania i Administracji w Zamościu a Uniwersytetem w Mediolanie - reprezentowanym przez Centrum Promocji Języka i Kultury Włoskiej „G.C Feltrinelli” (CALCIF).

Małgorzata i Maciej relacjonowali na bieżąco swoje wrażenia przysyłając mailowe pocztówki.

POCZTÓWKA 1

„Witam z Gargnano, miejsce przepiękne, zieleń i błękit jeziora - cudowne. Na moim turnusie jest 36 osób z 27 różnych państw (między innymi: Chorwacja, Serbia, Macedonia, Słowacja, Indie, Chiny, Japonia, USA, Kanada, Izrael, Egipt, Turcja, Rumunia, Jordania, Rosja, Brazylia, Hiszpania, Malta, Egipt, Peru, Irlandia, Anglia, Francja). Jrano okaże się, do jakiej grupy językowej na podstawie przeprowadzonego testu zostaną przydzielony, mają być 3 o różnym stopniu znajomości języka. Willa, w której będą odbywać się lekcje, jest piękna. W czasie wojny Mussolini miał tu swoją rezydencję. Od 9.00 rano zaczynamy zajęcia trwające do obiadu, od 17.30 konferencje - w tym tygodniu muzyka i kino.

Mamy zaplanowany wyjazd do Verony na operę Turandot, ale prawie co wieczór coś się dzieje w tej miejscowości lub w pobliżu. W sobotę zostaliśmy zaproszeni przez wójta gminy Gargnano na obiad w górach do miejscowości Briano położonej 40 minut drogi pod górę (znajdujemy się między górami i jeziorem). Mamy wejść na szczyt 1400 m, a potem obiad.”

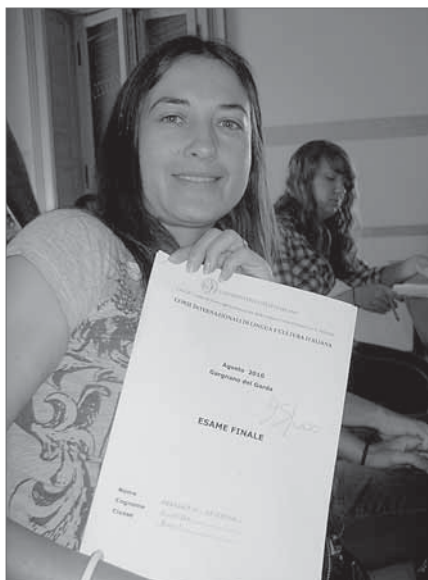
POCZTÓWKA 2

„Wiem, że nie piszę często, ale czasu mamy mało, aby spokojnie usiąść i napisać - lekcje, konferencje, praktycznie nie ma wieczoru spokojnego. Wychodzimy poznawać okolice i degustować potrawy (fantastyczne lody, koktajle i drinki w miejscowych lokalach) lub siedzimy do późnych godzin nocnych na plaży rozmawiając o naszych kulturach, szukając czasami słów o podobnym znaczeniu (mówię tu o ludziach z byłej Jugosławii), Nauki jest dużo, szczególnie gramatyki, ale najcenniejsza jest stała możliwość konwersacji.

Poznajemy dużo sympatycznych ludzi, oczywiście spędzamy wolny czas najczęściej prawie wszyscy razem. Jest dwóch Chińczyków, których imion nie możemy wymówić. Więc jeden przyjął imię Francesco a drugi Soldi (co w tłumaczeniu z chińskiego znaczy pieniądze). Obaj są przesympatyczni, rozweselają całą grupę. Oczywiście jest też wiele innych osób, które się obserwuje w sposób pozytywny - ale o tym, może następnym razem. Nasz dyrektor kursu jest zawsze gotowy do zabawy i bardzo często to on pierwszy proponuje co, gdzie, jak i kiedy - no i jest super !”

POCZTÓWKA 3

„Witam! Czas upływa tak szybko wśród nowych przyjaciół. Pamiętam, że moja ostat-



nia relacja zakończyła się o zbliżającym się wyjeździe do Werony, więc od tego zacznę. Werona - miasto Romea i Julii, piękne małe uliczki, stare kamienice - przywitało nas lekkim deszczem, co nie przeszkodziło nam, aby poczuć atmosferę tego pięknego miejsca pełnego turystów. O godzinie 21.30 zaczęła się niedokończona opera Giacomo Pucciniego „Turandot”. Już samo miejsce - Arena, sprawiało niesamowite wrażenie. Opera choć trudna do zrozumienia (ale byliśmy doskonale przygotowani przez prof. Emilio Sala, z którym mieliśmy konferencje z muzyki w pierwszym tygodniu), przyprawiała o dreszcze. Przepiękna scenografia, muzyka i atmosfera nie do opisan.

Wolne weekendy spędzaliśmy na zwiedzaniu, każdy na własną rękę. W kilka osób zdecydowaliśmy się na pobliskie małe miejscowości położone wzdłuż jeziora - Salo, Limone i Sirmione. Inni zwiedzali większe miasta, takie jak Mediolan, Wenecja, Florencja, Turyn, Brescia. Była też odważna trojka, która wybrała się do Lugano w Szwajcarii, gdzie mieli trochę przygód. Wszystkie hotele były zajęte, więc przespali się na ławkach w parku i będą mieli co opowiadać znajomym. My takich wrażeń nie mieliśmy, choć dwa razy, po długim czekaniu na autobus, musieliśmy skorzystać z autostopu. Dni mijały bardzo szybko. Ranne godziny gramatyki i rozmów językowych trwały dłużej niż konferencje popołudniowe, ale były przyjemniejsze i bardziej przydatne. Po południu byliśmy już zmęczeni, więc co niektórzy przysypiali. Szczególnie ci, co do późnych godzin nocnych spędzali czas w dobrym towarzystwie bawiąc się. Wracając do profesorów przekazujących nam wiedzę o teatrze, sztuce, malarstwie, literaturze, historii,

muzyce, operze, kinie i doskonalących naszą znajomość języka włoskiego - wszyscy byli przesympatyczni.

Kurs dobiegł końca, w czwartek mieliśmy test końcowy i wieczorek pożegnalny. W piątek rano pożegnalne zdjęcia i płacz. Żał było rozstać się z nowymi przyjaciółmi”

Tyle od naszych studentów, a jeśli ktoś z szanownych Czytelników zastanawia się jeszcze, co daje taki wyjazd studentce fizjoterapii czy studentowi budownictwa, to Małgorzata i Maciej chętnie rozwieją wszelkie wątpliwości. Po tym kursie nawiązali wiele kontaktów, lepiej rozumieją ludzi innych narodowości. Bez trudu dadzą sobie radę w każdej sytuacji zawodowej czy osobistej we Włoszech. Stali się doskonałymi ambasadorami naszego miasta i naszej uczelni w szerokim świecie.

Opr. Z. Kielbińska-Ryń

DESZCZ

Ludzkie łzy
Z tymi łzami lecą moje łzy
Łzy
Łzy rozpaczy, samotności
Przepełnione bólem i goryczą.
Krople deszczu
Łezki maleńkie i duże.
Radości i smutku.
Spadają do rynsztoku i tam znikają
a w raz z nimi moje troski, radości i smutki.
Wielki ból i rozpacz zostaje
lecz łez już nie ma
wyschły kałuże,
odeszły burze.
Studnia się wyczerpała
wyschła,
zamarzła,
wyparowała.
Do następnej burzy
do następnego deszczu
żadnej łzy już nie upuszczę...

monap



PD

Kierunki dające pracę

Budownictwo, fizjoterapia, pielęgniarstwo

Bezrobocie oraz przymusowa emigracja w celach zarobkowych to hasła niemiłe dla każdego studenta i absolwenta uczelni wyższych. Kluczem do sukcesu zawodowego są odpowiednie wybory podjęte w odpowiednim czasie.

Rynek pracy podlega nieustannym zmianom. Wpływa na to między innymi szybki rozwój nowych technologii, związany z koniunkturą zmiany popytu na pracę oraz procesy demograficzne. Przekształceniom ulega nie tylko wielkość i struktura zasobów ludzkich, ale także forma i sposób wykonywania pracy. Ewolują również zawody i specjalności. Jedne odchodzą w zapomnienie, inne przeżywają dynamiczny rozwój, pojawiają się nowe.

Zasoby pracowników dostępne na polskim rynku pracy wciąż nie odpowiadają popytowi. W 2009 roku największe zapotrzebowanie zgłaszały przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją przemysłową, budownictwem oraz handlem i naprawami. **Natomiast w uczelniach wyższych dominują kierunki humanistyczne i społeczne. Studenci kierunków inżynieryjno-technicznych to jedynie 6,7%, a informatycznych 4,9% ogółu osób studiujących w Polsce!**

Według ekspertów umiejętność pozyskiwania, gromadzenia i przetwarzania informacji będzie coraz ważniejszym ele-

mentem decydującym o przewadze konkurencyjnej firmy. **Prognozy dla Polski wskazują na dalszy rozwój i wzrost zatrudnienia w przemyśle. Pomimo wahań koniunkturalnych produkcja przemysłowa oraz branża budowlana w dalszym ciągu odczuwać będą deficyt kadry inżynierskiej i technicznej.**

Dla wielu osób życiową zawodową szansą może być opieka nad osobami starszymi i chorymi. Wprost pokazują to prognozy demograficzne. Za kilka, kilkanaście lat co piąty Polak będzie osobą starszą, wymagającą opieki. Właśnie wtedy, w związku z wydłużeniem życia i starzeniem się społeczeństwa bardzo poszukiwani będą: opiekunki, pielęgniarze, rehabilitanci i fizjoterapeuci. Możemy być pewni – to zawody, które za kilka lat z pewnością będą miały wzięcie.

Z czasem stanie się to, co obserwujemy od dawna na Zachodzie. Anglicy, Amerykanie czy Niemcy ściągają z zagranicy pielęgniarki, opiekunki dla starszych ludzi. W samej „starej” UE brakuje tysięcy pielęgniarek i opiekunek.

Podczas studiów trzeba szukać zajęć dodatkowych, które mogłyby zainteresować przyszłego pracodawcę. Doświadczenie wynikające z pracy w kole naukowym i nabyte podczas praktyk studenckich daje większą siłę przebicia na bardzo wymagającym rynku pracy. Sam dyplom i znajomość języka obcego już nie wystarczają.

Specjaliści zalecają młodym ludziom większą elastyczność zawodową. I nie chodzi tu o studiowanie drugiego kierunku czy podejmowanie studiów uzupełniających, czy podyplomowych. **Kartą przetargową w rozmowach z pracodawcą może być liczba praktyk, w których braliśmy udział.**

Ciekawym rozwiązaniem dla studentów i absolwentów uczelni wyższych są Programy Mobilności UE. Warto skorzystać z programów ERASMUS czy LEONARDO da VINCI. Staż zawodowy, który jest podstawą programu Leonardo da Vinci, trwa 13 tygodni i jest niepowtarzalną szansą na pogłębienie znajomości języków oraz zdobycie doświadczeń zawodowych w międzynarodowym środowisku, przy czym jest on w całości opłacony ze środków Unii Europejskiej.

Dr inż. Bogusław Klimczuk

Mniej biurokracji na studiach

ZNIKNEŁY INDEKSY

Tradycyjne zastąpiliśmy e-indeksami, bo cała dokumentacja studenta z przebiegu studiów jest zawarta w systemie elektronicznym. Student na bieżąco ma dostęp do portalu informacyjno-edukacyjnego, w którym są wszystkie dla niego niezbędne informacje: informuje **dr Mieczysław Kowerski**, prorektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu. W naszej uczelni, podobnie jak w całym Konsorcjum Edukacyjnym Południowo-Wschodniej Polski, zrezygnowano z indeksów. Od kilku lat indeksów nie ma także w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z maja ub. roku umożliwia rezygnację z indeksów.

Według MNiSzW, dokumentacja w formie elektronicznej odciąża studentów

i uczelnie, a także ułatwi i przyspieszy weryfikację uzyskiwanych wyników. Zdania zamojskich studentów są na ten temat podzielone.

Fajnie, że nie będzie biegania za wykładami po wpisy: mówią. A inni trochę starsi: Ale nie będzie co pokazać dzieciom.

Zastąpienia indeksu systemem elektronicznym domagały się od wielu lat środowiska akademickie. Indeksy w Szwecji zniesiono już prawie 30 lat temu. Nie posiadają ich także studenci krajów anglosaskich, Francji, Niemczech, Hiszpanii i Portugalii. Papierowe indeksy oprócz Polski pozostały jeszcze m.in. na Białorusi, Ukrainie, na Słowacji i w Czechach.

mb

Awans naukowy

WYŻSZA KATEGORIA DLA WYDZIAŁU

Wydział Fizjoterapii i Pedagogiki awansował w klasyfikacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. I choć w dalszym ciągu jest zakwalifikowany do grupy jednostek naukowych C – z kategorii 5 awansował na 4.

W województwie lubelskim nie kategoryzowane były państwowe wyższe szkoły zawodowe. Natomiast jedyną niepubliczną jednostką, której przyznano kategorię naukową jest Wydział Fizjoterapii i Pedagogiki Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu. Zamojska uczelnia jest jedną z 28 uczelni niepublicznych w Polsce, których jednostkom naukowym przyznano kategorie naukowe.

mb

Międzynarodowa Konferencja Pedagogiczna

BAJKA KONTRATAKUJE

O głównych zadaniach pedagogiki jutra rozmawiali naukowcy z Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu oraz Wołyńskiego Narodowego Uniwersytetu im. Lesi Ukrainki w Łucku podczas konferencji 7-8 października br.

Naukowe debaty i prezentacje zostały wzbogacone o warsztaty pedagogiczne przeprowadzone w Gimnazjum w Łabuniach. Oryginalnym dopełnieniem obrad była bajkoterapia, pokazana w wymiarze 3D w Centrum Kultury Filmowej Kino Stylowy w Zamościu.

fi ono zwerbalizować (dlatego trudno mu o nich opowiedzieć rodzicom), zostają opisane i nazwane przez bohaterów, a następnie w fabule dają oni przykład rozwiązania problemów – pamiętajmy, że dzieci na tym etapie rozwoju społecznego uczą się przede wszystkim poprzez naśladownictwo.



Szkolna orkiestra w Łabuniach - fot. B. Panasiuk

DEBATY

Która półkula mózgu odpowiada za myślenie i proces uczenia się, a która za nasze uczucia i emocje? Na to pytanie i kilka innych istotnych dla nauczyciela i ucznia XXI wieku odpowiedział referat wygłoszony przez **Annę Sak-Styczyńską**.

Czy gimnazjalista zdałby maturę z matematyki? Efekty ciekawego eksperymentu zaprezentował w swoim wystąpieniu **dr Bernard Panasiuk**, nasz wykładowca i równocześnie dyrektor gimnazjum w Łabuniach.

Jak trudno być autorytetem dla nastolatka – nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Z badań studentki pedagogiki **Patrycji Burak** wynika, że duży wpływ na rozwój nastoletniej młodzieży mają matki. Wynik nie tyle zaskoczył, co wywołał kontrowersje u męskiej części uczestników konferencji.

„Bajkoterapia to metoda, która pomaga dzieciom w sytuacjach trudnych, takich jak zagrożenie, przeciążenie, ból, deprywacja czy frustracja. Bajka jest przestrzenią, gdzie lęki i niepokoje dziecka, których nie potra-

Jeśli bohater i fabuła wzbudzają sympatię i akceptację u dziecka, proces internalizacji proponowanych wartości oraz zachowań przebiega szybciej i praktycznie bezwiednie. Odporność emocjonalna dziecka na porażki nie jest tak silna jak u osoby dorosłej, dlatego sympatyczna fabuła bajki i baśni naucza dziecko w oparciu o pozytywne do-

świadczenie. Ze względu na to pozytywne doświadczenie, tak ważne jest dobre zakończenie prezentowanej historii.¹”: napisała **Magdalena Wierzańska** w „Dawno, dawno temu była sobie książka...”

WARSZTATY

Na zajęcia praktyczne uczestnicy konferencji zostali zaproszeni do Gimnazjum w Łabuniach. Pokazano zajęcia sportowe, te tradycyjne i te nietypowe, np. z wykorzystaniem piłki w siatce umieszczonej na końcu długiego kija. Młodzież wraz z nauczycielami prowadzącymi zaprezentowała pracę kół zainteresowań: szkolnej orkiestry, sekcji kulinarnej i plastycznej. Prace plastyczne, których opiekunem w tej szkole jest Barbara Banaszekiewicz, niejednokrotnie zdobywały prestiżowe nagrody i wyróżnienia, m.in. medal ministra Japonii. Uczestnikom konferencji zaprezentował się również Samorząd Uczniowski Gimnazjum. Młodzież zaskakiwała różnorodnością życia szkolnego pełnego ciekawych pomysłów, konkursów i spotkań. Ambitni, aktywni i uśmiechnięci tymi przymiotnikami można określić zarówno uczniów, jak i nauczycieli pracujących w tym Gimnazjum.

Żółwik Sammy jest uroczym, małym żółwiem morskim. Nie jest superbohaterem, lecz zwyczajnym żółwiem, który przeżywa niesamowite przygody – o tym również przekonali się uczestnicy międzynarodowej konferencji pedagogicznej, zorganizowanej przez Katedrę Pedagogiki naszej uczelni.

Małgorzata Bzówka

¹ M. Molička, Bajkoterapia jako rodzaj biblioterapii w procesie wspierania i terapii, <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/wroclaw/molicka.php>



Z liścia można zrobić wspaniałe cuda. Sekcja plastyczna na zajęciach - fot. B. Panasiuk

Studia podyplomowe WSZiA

ABSOLWENCI 2009/2010

W semestrze letnim roku akademickiego 2009/2010 studia podyplomowe ukończyło 317 osób kształcących się na 6 kierunkach studiów.

Jako pierwsi świadectwa ukończenia studiów podyplomowych otrzymali absolwenci **Rachunkowości** oraz **Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy**. Uroczystość odbyła się 10 lipca br. Oba kierunki ukończyło 93 słuchaczy. Świadectwa absolwentom wręczyli kierownicy naukowi tych kierunków: dr Mieczysław Kowerski – prorektor WSZiA oraz doc. dr Stanisław Wieczorek.

W dniach 21 i 22 sierpnia br. odbyło się w Zamościu i Rzeszowie uroczyste zakończenie I edycji **Podyplomowych studiów pedagogicznych**, organizowanych w ramach projektu "Z gospodarki do edukacji – studia podyplomowe", finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W Zamościu uprawnienia pedagogiczne do nauczania w szkołach i placówkach oświatowych uzyskało 60 absolwentów, w Rzeszowie zaś 51. Obok świadectw ukończenia studiów podyplomowych absolwenci

otrzymali także certyfikaty językowe wydane przez Szkołę Języków i Zarządzania Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych PROMAR – International w Rzeszowie.

W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele organizatorów: Andrzej Łygas – kanclerz Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu, dr Janusz Skwarek – prodziekan Wydziału Pedagogiki i Fizjoterapii WSZiA oraz doc. dr Stanisław Wieczorek – kierownik projektu i jednocześnie kierownik naukowy Podyplomowych Studiów Pedagogicznych.

4 września br. odbyło się uroczyste zakończenie studiów podyplomowych na 3 kierunkach: **Audyt energetyczny w budownictwie oraz sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej budynków**, **Edukacja dla bezpieczeństwa** oraz **Studium pedagogiczne**. W uroczystości ze strony władz uczelni udział wzięli dr Bogdan Klimczuk – Dziekan Wydziału Zarządzania i Administracji WSZiA, dr Janusz Skwarek –

Prodziekan Wydziału Fizjoterapii i Pedagogiki WSZiA oraz kierownicy naukowi poszczególnych kierunków studiów: dr inż. Tomasz Szul, dr Marek Gąska, dr Jacek Feduszka i ks. dr hab. Piotr Mazur.

Świadectwa ukończenia studiów podyplomowych otrzymało 112 osób. Ukończenie ww. kierunków studiów podyplomowych umożliwiło im absolwentom zdobycie nowych kwalifikacji. Absolwenci Audytu energetycznego w budownictwie uzyskali kwalifikacje do sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej budynków, Edukacji dla bezpieczeństwa – do nauczania przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych oraz do prowadzenia zajęć edukacyjnych w zakresie udzielania pierwszej pomocy, a absolwenci Studium pedagogicznego do nauczania w szkołach i placówkach oświatowych.

Danuta Błahuta

35 kierunków w ofercie

Studia podyplomowe w roku akademickim 2010/2011

W roku akademickim 2010/2011 naukę rozpocznie 402 słuchaczy na 10 kierunkach studiów podyplomowych: **Edukacja dla bezpieczeństwa**, **Ochrona informacji niejawnych**, **Rachunkowość**, **Pedagogika przedszkolna**, **Podyplomowe studia pedagogiczne**, **Polityka zdrowotna i zarządzanie w ochronie zdrowia**, **Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy**, **Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka**, **Wychowanie fizyczne**, **Zintegrowana edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna**.

Ponadto naukę kontynuować będzie 382 słuchaczy na drugich i trzecich semestrach następujących kierunków studiów podyplomowych: **Edukacja dla bezpieczeństwa**, **Informatyka**, **Odnowa biologiczna z elementami fizjoterapii**, **Pedagogika przedszkolna**, **Podyplomowe studia pedagogiczne realizowane w ramach projektu „Z gospodarki do edukacji”** – studia podyplomowe, **Studium pedagogiczne**, **Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka**.

Ogółem na studiach podyplomowych w roku akademickim 2010/2011 studiować będzie 784 słuchaczy.

Danuta Błahuta



O jakości studiów podyplomowych świadczy kadra specjalistów i programy kształcenia - fot. W. Molas

Współpraca międzynarodowa

DZIEKAN SKWAREK UHONOROWANY

Dr Janusz Skwarek, prodziekan Wydziału Fizjoterapii i Pedagogiki w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu otrzymał z rąk Marszałka Sejmiku Wojewódzkiego w Łucku honorowe wyróżnienie za rozwój stosunków polsko – ukraińskich w dziedzinie pedagogiki i profesjonalne przygotowanie przyszłych pedagogów na Wołyniu.



Od kilku lat Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu bardzo ściśle współpracuje z uczelniami ukraińskimi, w szczególności z Narodowym Wołyńskim Uniwersytetem im. Lesi Ukrainki. Z tą ukraińską uczelnią WSZiA organizuje cykliczne konferencje, seminaria i warsztaty pedagogiczne po obu stronach Bugu. W tym roku tradycyjnie kadra pedagogów: **Janusz Skwarek, Magdalena Wierzańska** oraz **Bernard Panasiuk** uczestniczyli 24-25 września w Międzynarodowej Konferencji Pedagogicznej w Łucku poświęconej promocji zdrowego stylu życia wśród dzieci, młodzieży szkolnej i studentów. Teksty ich wystąpień zostały opublikowane w wydawnictwie pokonferencyjnym. Ponadto Magdalena Wierzańska prowadziła dla studentów ukraińskich warsztaty pedagogiczne związane z komunikacją interpersonalną i pracą zespołową. Miłym zaskoczeniem dla polskiej delegacji naukowców było wyróżnienie dla dziekana Skwarka. Wręczył je Anatolij Gryciuk, Marszałek Sejmiku Wojewódzkiego 24 września w sali teatralnej Narodowego Wołyńskiego Uniwersytetu im. Lesi Ukrainki w Łucku. Tego rodzaju prestiżową nagrodę władze samorządowe przyznają osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju nauki i kultury.

mb

Po hydraulikach i pielęgniarzach

PEDAGODZY POSZUKIWANI W NORWEGII

Na pedagogice w naszej uczelni proponowane są dwie specjalności – profilaktyka społeczna i resocjalizacja oraz pracownik socjalny. W przygotowaniu są kolejne - pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna.

Jak się okazuje, po rozreklamowanych pielęgniarzach i hydraulikach rynek europejski chętnie przyjmuje polskich pedagogów wychowania przedszkolnego.

Z analiz internetowej giełdy pracy infoPraca.pl wynika, że ponad 15 proc. ze wszystkich ofert zaadresowanych do nauczycieli pochodzi z zagranicy, najwięcej z Norwegii. Poszukiwani są tam przede wszystkim nauczyciele wychowania przedszkolnego. Norweskie przedszkola oferują wynagrodzenie rządu od 59 do 82 zł brutto na godzinę. Pracodawca zapewnia nie tyl-

ko intensywny, 12 tygodniowy kurs języka norweskiego, ale także pomoc w załatwieniu formalności związanych z uzyskaniem pozwolenia na pracę czy znalezieniem mieszkania. Polska przedszkolanka w Norwegii może liczyć na *ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenie rodzinne na każde dziecko do 18 roku życia mieszka-jące w Polsce.*

Analiza rynku pracy co roku wymusza zmiany w naszej ofercie. Dlatego też pojawiają się nowe kierunki i nowe specjalności. Wszystkie proponowane przez nas

dają konkretny zawód i kwalifikacje. Staż zawodowy i praktyki realizowane w kraju i za granicą dają naszym absolwentom dodatkowy atut w rozmowach z pracodawcą: zachęca dr inż. Jan Andreasik, rektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu.

Prognozy rynkowe w kraju szacują również wzrost zapotrzebowania na pedagogów wychowania przedszkolnego ze względu na powstające, jak grzyby po deszczu, prywatne przedszkola. Zwłaszcza w dużych miastach dostać się trzylatkowi do przedszkola jest trudniej niż absolwentowi szkoły średniej na akademię medyczną, stwierdził **Sławomir Broniarz**, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego („Wprost” z sierpnia br.).

Opr. mb

Leonardo da Vinci w Belgii

Korespondencja z Geel

Od 4 września przebywam w Geel w Belgii. Jest to małe miasto (ok. 30 tys. mieszkańców), ale za to bardzo uroczne. Od pierwszej chwili urzekły mnie w nim małe domki i piękne, zadbane ogrody.

Pracuję w biurze międzynarodowym szkoły Katholieke Hogeschool Kampen. Od pierwszego dnia wszyscy byli bardzo pomocni. Agnes Dillien (koordynatorka i osoba, z którą pracuję) oprowadziła mnie po mieście i szkole. Pokazała okolicę, zapoznała z zakresem mojej pracy.

Pracę zaczęłam od poniedziałku 6 września. Zajmuję się dokumentacją, korespondencją z instytucjami partnerskimi, studentami wyjeżdżającymi na wymiany (bądź z tymi, którzy już z nich wrócili), przygotowaniem dokumentacji, konferencji itp.

Pracuję od 9-17, więc w ciągu tygodnia nie mam za wiele czasu wolnego, ale staram się nadrobić w weekendy.

Razem z koleżanką poznaną tutaj (Virag z Węgier, która przyjechała niedługo po mnie i mieszka w tym samym domu co ja) zwiedzamy okolice (na rowerze - bardzo popularnym tutaj środkiem transportu). Wyjeżdżamy również do sąsiednich miast.

Jest to całkiem nowe doświadczenie dla mnie. Poznaję różne zwyczaje ludzi (są np. bardzo zdziwieni tym, że w Polsce mężczyźni codziennie podają sobie rękę

na powitanie a kobiety całują się w policzek - u nich jest to zbędne i nikt tego nie robi). Bardzo pozytywnie zaskoczyli mnie studenci KHK. Mają kilka organizacji studenckich (tyle, ile jest tutaj wydziałów), które działają bardzo aktywnie. Organizują różne imprezy, zabawy, udzielają się charytatywnie. Będąc tutaj studentem nie można się nudzić.

Moje pierwsze wrażenia są bardzo pozytywne. Jedyne negatywne aspekty to drogie życie. Ale będąc oszczędnym można bez problemów dać sobie radę.

**Ewelina Bednaruk,
Student Assistant
of the International Office
Pozdrawiam/Kind regards**

Leonardo da Vinci z Finlandii

KORESpondencja z Joensuu

„Musimy iść naprzód, z wdzięcznością za to, że zostaliśmy obdarowani rodzicami, którzy doprowadzili nas do miejsca, w którym jesteśmy. Doświadczając tyle miłości i szczęścia trudno zamknąć tak cudowny rozdział w naszym życiu, rzadko kiedy odbywa się to bez smutku i żalu. Mimo że nasz smutek jest głęboki, zza ciemnych chmur znów zaświeci słońce, w jego ciepłym świetle zobaczymy wspólną przyszłość. Przyszłość ekscytujących wyzwań, nieskończonych możliwości”

**4 września 2010 r.
Sobota to początek;
Joensuu**



Miejscowość we wschodniej części kraju, należy do regionu Północnej Karelii. Została założona w 1848. Liczba mieszkańców wynosi ok. 72 791 (2010). Muzea, ogród botaniczny, targi antyków, to tylko niektóre atrakcje. Region przyciąga wielu turystów, a także studentów z innych państw.

Finowie to społeczeństwo dbające o zdrowy styl życia. Nie brakuje tutaj miłośników nordic walking, a przemieszczanie się rowerem nikogo nie dziwi.

**Praca - North Karelia
University of Applied Sciences**

Dla mnie to nie tylko nowe doświadczenie, ale także okazja do nawiązania nowych kontaktów w międzynarodowym środowisku, rozwój współpracy, kreatywności oraz otwartość na innych ludzi. Projekt, nad którym pracuję, „Forestry in Poland”, przypomina mi okres pisania pracy dyplomowej. Wszystko to odbywa się w innym czasie, miejscu i połączone jest z elastycznymi godzinami pracy. Atmosfera jest bardzo przyjazna, zawsze można liczyć na pomoc nie tylko w sprawach związanych z moim zatrudnieniem. Ponadto uczelnia



oferuje doskonalenie umiejętności językowych. Oto niektóre z tematów: „Operations management environment”, „Business English”, „Trade negotiations.”

**Studenci z Zamościa naprawdę warto!!
Pozdrowienia z krainy tysiąca jezior!**

**Paweł Malinowski
Program Leonardo da Vinci 2010**

Blitzlichter aus Zamosc

Die Stadt

• **Ein kleines Städtchen in Polen, das uns eher an eine Stadt im fernen Italien erinnert.**

Als wir das erste Mal den großen Marktplatz von Zamosc erblickten, dachten wir, unser Busfahrer habe sich verfahren und wir seien gar nicht in Polen, sondern in Venedig gelandet. Die wunderschönen Fassaden der Häuser erinnerten uns sofort an Venedig.

Der Marktplatz hatte einige Bänke, auf denen man Zeit fand, sich einfach mal zu setzen und Zamosc wirken zu lassen.

Ganz in der Nähe war aber auch unser Lieblingscafé, in dem es sehr gute heiße Schokolade gab, zu der man Waffelröllchen

Żegnamy absolwentów

GRADUACJA 2010

Uroczyste wręczenie dyplomów ukończenia studiów I i II stopnia odbędzie się w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji 22 października br.

Tradycyjnie podczas graduacji obwiązują uroczyste stroje. I to nie tylko w przypadku władz. Togi i birety w tym dniu wkładają również absolwenci uczelni. Na uroczystości serdecznie zapraszamy kadrę obu wydziałów, promotorów i recenzentów prac dyplomowych oraz rodziny absolwentów.

W 2010 roku studia ukończyło prawie 500 osób, a od początku istnienia uczelni było prawie 9,5 tysiąca absolwentów studiów I i II stopnia.

Co roku najlepsi absolwenci szkoły otrzymują nagrody rektorskie w postaci miniatury berła oraz dyplomy z wyróżnieniem. „Berełka” otrzymują absolwenci, którzy napisali innowacyjne prace licencjackie lub magisterskie. Dyplomy z wyróżnieniem są przyznawane absolwentom, którzy za cały okres studiów mają średnią 4,5 i wyżej.

22 października – sala E02 przy Sienkiewicza 22

Godz. 15.00 – spotkanie organizacyjne

Godz. 15.30 – uroczystość graduacji

mb

aß. Man konnte nicht genug davon kriegen!

Die Begegnung mit den Bewohnern von Zamosc

• **Ein freundliches Lächeln und alle Sprachprobleme waren vergessen.**

Die Bewohner und Bewohnerinnen von Zamosc waren sehr warmherzig und neugierig auf die Reisenden aus Schwäbisch Hall. Sie waren sehr hilfsbereit in jeglicher Hinsicht.

Wenn man sich nicht auf Englisch unterhalten konnte, versuchte man es auf Deutsch, notfalls auch mit Händen und Füßen. Am ersten Abend im Hotel fragte ich zuerst auf Englisch, dann auf Deutsch nach meinem Schlüssel, doch die Hotelfachfrau verstand mich nicht. Deshalb malte ich die Schlüssel auf ein Papier und schrieb meine Zimmernummer dazu. Die Hotelfachfrau sagte mir das auf Polnisch, jetzt verstand aber ich nur Bahnhof. Mit einem freundlichen Lächeln verabschiedeten wir uns, das sollte von meiner Seite so viel wie „danke“ heißen.



Die Begegnungen mit den Studierenden

• **Warmherzige und hilfsbereite Menschen in unserem Alter- Sprachprobleme Fehlanzeige.**

Ich glaube, als uns Dr. Skwarek den Studierenden vorstellte, waren wir alle aufgeregt, die Studierenden und wir. Doch schon nachdem wir einander zugeteilt waren, schmolz recht schnell das Eis. In

den meisten Einrichtungen kannten sich die Studenten genauso wenig aus wie wir und waren wie wir sehr aufgeregt, „Neues“ kennen zu lernen. Sie gingen mit uns in den Unterricht oder in den Kindergarten und erklärten uns, was gerade geschah und was die Leute auf Polnisch sprachen. Die Studenten waren für uns tagsüber Dolmetscher und Manager und abends waren sie unsere Freunde, mit denen wir in die Disco oder in eine Bar gingen. Sie waren sehr gastfreundlich und aufgeschlossen, was eine gewisse Vertrauensbasis schuf, auf der man sich gut unterhalten konnte. Man wusste: hier bin ich willkommen.

Die polnische Gesellschaft

• **Viele Menschen, die uns mit offenen Armen empfangen.**

Die polnische Gesellschaft habe ich als sehr warmherzig, gastfreundlich und liebenswert empfunden. Die Menschen waren sehr freundlich zu uns und gaben uns das Gefühl, am richtigen Ort zu sein. So empfand ich es schon am ersten Tag, als uns ein Mann in Breslau auf Deutsch ansprach, und auch in Zamosc, sie tuschelten nicht hinter dem Rücken über einen, sondern sie sprachen uns an, fragten uns, woher wir kamen, was wir in Zamosc/Breslau taten, oder sie wollten mehr über die deutsche Kultur wissen.

Leider war zwei Tage vor unserer Abreise das tragische Unglück, bei dem der Präsident und seine Frau sowie viele führende Politiker ums Leben kamen.

Doch die Anteilnahme der Bevölkerung rührte mich sehr, es fand ein Gedenkgottesdienst direkt am Abend statt, viele Kerzen wurden aufgestellt und die Straßen waren wie leergefegt. Trotz diesem tragischen Unglück behalte ich die Studienreise in guter Erinnerung, da jeder, der an dieser Studienreise beteiligt war, unseren Aufenthalt so schön wie möglich zu gestalten versuchte.

Dafür möchte ich mich im Namen aller Schüler der Haller Fachschule bedanken.

Relacja studentów z Evangelische Fachschule (Schwäbisch Hall) na temat praktyk odbytych w Zamościu w dniach 7-10 kwietnia br. Przypomnijmy, że ze strony uczelni niemieckimi gośćmi zajmowali się **studenci fizjoterapii i pedagogiki.**

Powódź w relacji studenta

Chodlik

Przyjazd do Chodlika za każdym razem stał pod wielkim znakiem zapytania. Największą trudnością było załatwienie zastępstw w pracy. Dopiero wyjawienie celu wyjazdu zmiękczało serca kolegów.

Wreszcie zapakowałem się do mojego małego samochodziku. Po kilkukrotnym dopytywaniu o drogę, wreszcie udało mi się dotrzeć na miejsce tuż przed odprawą całej grupy wolontariuszy. Zawsze o 21:30 przy stole jadalnym i w jego otoczeniu zbierają się wszyscy, by usłyszeć informacje na temat tego, co zostało wykonane, poznać plany na dzień następny i usłyszeć zasady bezpieczeństwa powtarzane przy każdej okazji do znużenia. Jak zwykle szef koordynatorów Tomek zabiera w tej sprawie głos:

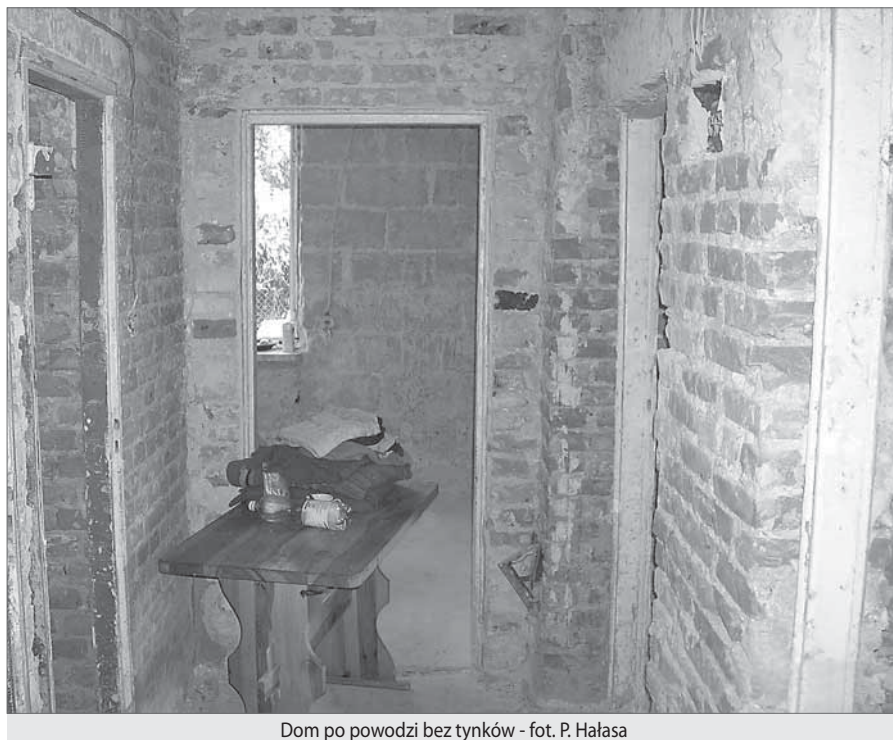
Pracujecie na terenach skażonych przez powódź, do pracy zabieracie ubranie robocze i środki ochrony osobistej: okulary, maseczki przeciwpyłowe, rękawice. O każdym skaleczeniu, czy wypadku jak najszybciej zgłaszacie swojemu koordynatorowi. Numery telefonów macie podane na plakacie przyczepionym do pieca. Podczas pracy wykonujecie wyłącznie polecenia koordynatorów, to oni ustalają zakres prac z właścicielami posesji. Jeśli występują jakieś pretensje ze strony właścicieli pod waszym kierunkiem, o wszystkim informujecie koordynatorów. To oni są odpowiedzialni za kontakt z mieszkańcami. Nie doprowadzajcie do sytuacji konfliktowych, tylko zgłaszajcie sprawę koordynatorom. W ostateczności zawsze możecie opuścić posesję, na której pracowaliście. Sprawy sporne wyjaśniają koordynatorzy. Podczas prac w remontowanych budynkach zwracajcie uwagę na stan konstrukcji - stropy i ściany. W przypadku, gdy widzicie zagrożenie, natychmiast opuszczacie budynek. Nie czekajcie, aż zawali się na was ściana albo strop. O zasadach zachowania w bazie nie muszą przypominać.

Tu wszyscy reagują śmiechem, ponieważ poza utrzymaniem porządku w budynku, w którym mieszkamy, zasady są trzy: zakaz spożywania alkoholu, kontaktów seksualnych i obowiązek uczestnictwa w odprawie. Oczywiście nie obyło się bez wesołych komentarzy, wszyscy powoli roz-

chodzą się do sal lekcyjnych służących nam za sypialnie. Cisza nocna obowiązuje w sposób elastyczny dopiero od 23:30, co oznacza ni mniej ni więcej tylko tyle, by nikomu nie przeszkadzała w odpoczynku. Siadamy całą paczką na materacach w jadalni, rozmowy przeciągają się prawie do świtu. Atmosfera jest niesamowita. Życzliwość tych ludzi, na co dzień niespotykana. Tuż po zwleczeniu się z materaca wpada na mnie Krzysiek - mój koordynator: *Masz już kanapki na stole. Kawa, herbata?* Po chwili już przy kawie ustalamy dokładnie plan na cały dzień. Do pobudki jeszcze prawie godzina, ale nasza grupa jest już gotowa. Pakujemy się do mojej małej terenówki, każda pusta przestrzeń

wszystkich dzień rozpocznie się kilkunastokilometrową jazdą jednym ze zdezelowanych pojazdów przekazanych do obsługi bazy przez prywatne osoby. Wszystko tu jest bezinteresowne, każdy pomaga w takim zakresie, w jakim ma możliwości. Kilka osób z Warszawy dba o to, by nasz koordynator Krzysiek miał zawsze doładowane konto w swoim telefonie. Bagatela, koszt połączeń tylko przez trzy dni wynosi ponad 100 złotych. Ale telefon pozwala na sprawniejsze działanie i szybszą pomoc potrzebującym.

Kierujemy się do Wilkowa, w gminie musimy załatwić wywóz śmieci z Bazy. Problem polega na tym, że Baza znajduje się na terenie innej gminy, której władze nie są zainteresowane ponoszeniem dodatkowych kosztów. Jak zwykle polityka psuje entuzjazm. Nie mogąc dograć sprawy, Krzysiek zatrzymuje znajomego mieszkańca Zastowa Polanowskiego. Krótka rozmowa - jeden telefon i w ciągu godziny wszystkie śmieci zebrane na przyczepkę pożyczoną od jakiejś pani jadą na wysypisko. Sprawa załatwiona, jedziemy do Zastowa Polanowskiego - miejscowości, w której został przewrany wał przeciwpowodziowy, powodując zalanie 95 proc. powierzchni gminy Wilków.



Dom po powodzi bez tynków - fot. P. Hałasa

jest dokładnie przez Krzysia wypełniana darami dla ludzi, do których jedziemy. Kiedy opuszczamy teren bazy, pozostali wolontariusze dopiero przeciągają się przed budynkiem szkoły, w której mieszkamy. Dla

Jadę bardzo powoli, co nie jest tu normalne, wszyscy gdzieś się przecież spieszą, ale nie mogę oderwać wzroku od śladów wody sięgających połowy pierwszego piętra. Wyobrażenie sobie czegoś takiego przytłacza.



Wolontariusz przy pracy - fot. P. Hałasa

Wszędzie widać jeszcze zniszczenia spowodowane powodzią. Powoli zasłaniają je rosnące chwasty. Drzewa do wysokości, na którą dotarła woda, pozbawione są liści. Na polach leżą jeszcze przyniesione przez wodę meble, jakieś części budynków. Całe połacie sadów tworzą jakby plastyczną instalację obrazu trwogi złożoną z uschniętych pni i poskręcanych, bezlistnych gałęzi. Przeróżające widoki. Ale nie czas zajmować się obrazem zniszczenia, dojeżdżamy do domu weselnego, skąd mamy zabrać chleb dla wszystkich wolontariuszy. Na wysypnym tłuczniem parkingu stoi kilka osób. Jak się okazuje, są to osadzeni z Zakładu Karnego w Zamościu. Przyjechali pomagać w usuwaniu skutków powodzi. Akurat rozjeżdżają się do pracy. Kilku pracowników służby więziennej patrzy z zaciekawieniem na nasz zapakowany po dach pojazd. Chleb już spakowany, czas wyruszać do pracy.

Po przyjeździe na miejsce mieszkańcy częstują nas kawą, zanim weźmiemy się do pracy. Skuwamy tynki w piętrowym domu zwanym potocznie „kostką”. Praca jest mę-

cząca, tynk trzeba skuć do sufitu. Oddychanie w maseczce powoduje parowanie okularów ochronnych, jednak nie ma możliwości ich zdjęć, nawet one nie osłaniają oczu przed sypiącym się piaskiem i gruzem. Już po chwili pomieszczenie wypełnia się kurzem i hukem uderzających w ściany młotków. System pracy układa się sam. Dziewczyny skuwają wszystko, co mogą na wyciągnięcie ręki, dla mnie pozostaje to, co sięga sufitu. Mijają kolejne godziny, przerwy pozwalają odpocząć. Nie można się forsować, każdy, kto narzuca duże tempo, jest przywoływany do porządku. Jutro też jest dzień i wszyscy muszą dbać o formę. Gospodyni zaprasza na poczęstunek. Siadamy wokół zbitego z desek stołu do posiłku składającego się z kanapek z mielonką. Konserwy są tu podstawą żywienia. Dobry obserwator patrząc na to, co dzieje się podczas rozmowy, zrozumie, że nasza praca nie kończy się na kuciu tynków. Rozmowa z gospodarzami jest równie ważna, a może ważniejsza. Nikt nie podejrzewa nawet, że przy stole siedzą w roboczych drellichach: pedagogzy, psycholog i specjalista

od zarządzania zasobami ludzkimi. Na pozór luźne tematy, ale umiejętnie podtrzymywane pozwalają ludziom dotkniętym przez powódź odreagować. Nikt niczego nie reżyseruje, wszystko jest spontaniczne, ale daje efekt terapeutyczny. Zbliżył się czas końca pracy. Koordynator zebrał już wszystkie informacje o potrzebach od ludzi we wsi. Na podstawie tego ustalone zostaną plany na kolejny dzień. Pokryci warstwą białego pyłu ładujemy się do samochodu. Mimo zmęczenia jedziemy jeszcze zobaczyć, jak postępują prace na wałach przeciwpowodziowych. Drogi dojazdowe przypominają trochę te znane z poligonów wojskowych. Trzeba szybko pokonać odcinki, na których nie ma możliwości wyminięcia się z ciężarówką pełną piasku.

Nastrój w samochodzie panuje beztrojski, za sprawą ciągłego kołysania i podrzucania na dołkach rozjeżdżonej drogi. Dojeżdżamy do podstawy wału i wysypujemy się z samochodu. Z ciekawością spoglądam na ponad trzystumetrowy odcinek na nowo usypanego wału, u którego podstawy toczy

się Wiśla. Poziom wody jest wysoki, gdyby nie wał, woda wlewałaby się już do wsi. Prace toczą się leniwie, koparka rozsuwa ziemię zasypując doły po usuniętych korzeniach ogromnych drzew. Wywrotki wożą piasek. Nikt się nie spieszy. Z krzaków wychodzi jakiś człowiek i pyta, czego tu szukamy. Pokornie na widok identyfikatorów. To, że jest kierownikiem budowy, nie przeszkadza mu w trakcie pracy spożywać alkohol, jak się okazuje z całą grupą robotników. Dajemy spokój bezsensownej rozmowie, czas jechać. Przygnębiający widok. Nic dziwnego, że ludzie mieszkający tu, mają cały czas żal do wszystkich odpowiedzialnych za ich los. Pozostaje im jedynie modlić się, by prace przy odbudowie wałów zostały dokończone przed kolejną wielką wodą.

Dojeżdżamy do Bazy. Wcześniejszy powrót pozwala skorzystać z dwóch pryszniców i ciepłej wody. Inni wracający później będą mieli mniej szczęścia. W międzyczasie pochłaniamy obiad. Nikt nie zna sposobu, w jaki Kasia - odpowiedzialna za funkcjonowanie Bazy - przy dostępie wyłącznie do

konserw i makaronu oraz nielicznych innych produktów spożywczych za każdym razem podaje na stół inną potrawę. Co ciekawe, spóźnienie na obiad grozi posiłkiem złożonym wyłącznie z kanapek. Ciepłe dania znikają w tempie iście sprinterskim. Nikt nie narzeka na ich monotoność. Po obiedzie i kąpeli mamy czas wolny do 21:30 – czas odprawy. Bardzo często zdarza się, że czas wolny jest wolnym tylko z nazwy. Wyjazd po dary dla powodzian do jednego z magazynów, transport osuszaczy potrzebnych ludziom do wysuszenia domów przed wykonaniem nowych tynków i podłóg. Rozładunki, załadunki i, co dziwne, nikt nikogo nie pogania, jakimś dziwnym zwyczajem jest tu branie się do pracy bez komend i ponagleń. To także stwarza niespotykany klimat i buduje więzi. Siedzimy przy herbacie, a za chwilę już dalej razem wypakowujemy z busa worki z pieluchami dla dzieci, środkami czystości, trwałym jedzeniem, czy bańki z wodą, po czym jak gdyby nigdy nic wracamy do herbaty. Rozmowa trwa nieprzerwanie, może tylko przy pracy jest bardziej wesoła. Każdy,

kto musi opuścić to magiczne miejsce, zostawia tu część siebie.

Gdy pakowałem samochód na powrót do domu, przyszedł Krzysiek. Dziękował mi za wszystko, jakbym pomagał wyłącznie jemu, a nie ludziom dotkniętym przez powódź. Na koniec wręczył mi dwie karty flotowe upoważniające do zakupu paliwa do samochodu.

– Wzieliście nas do pracy. Masz te karty na powrót. Na powrót do nas, do Chodlika.

Po tym wszystkim, co było mi dane przeżyć tam na miejscu, nie mogłem nie powrócić.

Piotr Hałasa, III rok pedagogiki

* W chwili, gdy pisany był niniejszy artykuł, po kilkudniowych obfitych opadach deszczu do gminy Wilków zbliżała się czwarta w tym roku fala wezbraniowa na Wiśle. Prognozy mówiły o poziomie wody tylko o 20 cm niższym, niż ten z maja, gdy zostały przerwane wały. Znowu kilkudziesięciosobowa grupa wolontariuszy ruszyła na pomoc mieszkańcom przy wzmacnianiu i podwyższaniu wałów w miejscowościach Zastów Karczmiski i Polanowski.

Stáže, praktyki i stypendia zagraniczne w WSZiA

Gdzie warto studiować?

Na pewno warto w tej uczelni, która swoim studentom proponuje staż, praktyki i stypendia zagraniczne. Do takich szkół zalicza się Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu.

Z programu „Uczenie się przez całe życie”- ERASMUS na studia i praktyki zagraniczne wyjechało w ub. roku akademickim 9 studentów Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji. Studentki pedagogiki semestr zimowy spędziły w Katholieke Hogeschool Mechelen, natomiast trzech studentów fizjoterapii odbyło staż zawodowy w zaprzyjaźnionym uniwersytecie w Bolu i czterech studentów budownictwa i ekonomii odbyło praktyki w Schwabisch Hall.

Obecnie 2 studentów fizjoterapii odbywa staż zawodowy u nowego partnera edukacyjnego Halic University w Istambule. A trzy studentki studiują w portugalskiej politechnice w Santarem: **Aleksandra Kahan**, uczelniany koordynator programów międzynarodowych.

Co daje wyjazd studentowi?

Jest to dobra szkoła życia. Musisz sobie radzić sam daleko od domu i znajomych. Dzięki takiemu doświadczeniu poznałyśmy wspaniałych ludzi i zdobyłyśmy mnóstwo praktycznych doświadczeń. Wszystkim

polecamy: **Elena Kludel Justyna Kuropatwa**, obecnie już absolwentki pedagogiki w Wyższej Szkole Zarządzania i Administra-



Zamość - miasto pasji i inspiracji - fot. T. Szczyrba

cji. Cztery miesiące studiowały teacher training w Katholieke Hogeschool Mechelen w Belgii (w ramach programu Erasmus).

O praktykach w Bolu (w Turcji) pisali krótko i bardzo zwięźle studenci fizjoterapii: **Robert Sak, Michał Szubstarski i Tomasz Kowalczyk**: Turcy są bardzo przyjaźnie nastawieni, chętni do pomocy. Na praktykach poznajemy nowe metody leczenia.

Zamojska uczelnia nie tylko wysyła swoich studentów za granicę, ale także przyjmuje u siebie na stażu i praktykach. Niedawno trzech studentów z Bolu i Istambułu (Turcja) odbywa praktyki zawodowe w NZOZ Centrum Rehabilitacji WSZiA przy ul. Peowiaków.

Na pytanie: *What do you think about our Rehabilitation Center??* - **Kubra Maden i Basak Gagla Arslan z Abant Izzet Baysal University w Bolu** odpowiedziały:

We like it. Because the physiotherapists are very friendly and kind. They help us when we need some help. The Rehabilitation Centre is not small so all patients can be treated in proper way... As we noticed, the most popu-



Zamość - miasto projektów europejskich - fot. T. Szczyrba

lar method of treatment is electrotherapy. Thanks to workplacement in Rehabilitation Center we feel very satisfied and happy!

Dzięki działalności Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji, zresztą nie po raz pierwszy, Zamość staje się międzynarodowym ośrodkiem akademickim.

Wyznacznikiem dobrej uczelni wcale nie musi być lokalizacja w jakiejś dużej aglomeracji miejskiej: mówią studenci WSZiA.

Studia w towarzystwie międzynarodowym są możliwe również w Zamościu. Szczegóły na stronie internetowej

www.wszia.edu.pl

Małgorzata Bzówka

Zamość

Wyższa Szkoła Zarządzania

i Administracji w Zamościu

Collegium Maius, ul. Akademicka 4, pok. 6

Tel. (84) 677 67 22 (30)

rekrutacja@wszia.edu.pl

Oferta na studia w WSZiA

DZIENNIKARSTWO INTERNETOWE

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu posiada w ofercie kierunki ścisłe typu budownictwo czy ekonomia oraz medyczne: pielęgniarstwo i fizjoterapia. Wśród humanistycznych królują: administracja i pedagogika. Uczelnia proponuje również supernowość – dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

Wszystkie nasze kierunki są rynkowe. Dają konkretny zawód i kwalifikacje: podkreśla rektor Jan Andreasik. Powołuje się na badania firmy Manpower „Niedobór talentów 2010”. Wśród zawodów poszukiwanych, zgodnie z raportem, na wysokim miejscu jest menedżer projektów, którego świetnie przygotowuje do zawodu taki kierunek jak ekonomia. Uczelnia proponuje trzy ciekawe specjalności na tym kierunku: **gospodarka transgraniczna, logistyka transgraniczna, analizy finansowe i rachunkowość.**

Supernowością jest **dziennikarstwo i komunikacja społeczna.** To studia dla ludzi ciekawych świata i jego problemów, dla ludzi z pasją, poszukujących ciekawych tematów i rozwiązań: zachwała **Andrzej Baryła, dziennikarz i szef Panoramy Lubelskiej w TVP Lublin.**

Dziennikarstwo proponowane przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji stawia na nowoczesne formy przekazu, czyli przede wszystkim internet. Specjalności **dziennikarstwo online** oraz **reklama i public relations** jeszcze bardziej to podkreślają.

Do kierunków chętnie wybieranych przez kandydatów na studia należą **pedagogika**

i **administracja.** Na obu są nowe specjalności. Na **pedagogice** uczelnia proponuje **pracownika socjalnego**, planowana jest **pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna.** Na **administracji** proponuje specjalność **administracja bezpieczeństwa publicznego.**

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji jest bodaj największą szkołą fizjoterapii w Polsce. Co roku na pierwszy rok studiów przyjmowane są setki studentów na studia I i II stopnia. Świetną infrastrukturę dla tego kierunku, oprócz laboratoriów fizjoterapii i kinezyterapii w budynku Collegium Novum, stanowi NZOZ Centrum Rehabilitacji działające w Zamościu na terenie szpitala przy Peowiaków oraz Centrum Praktyk w Kielnarowej (koło Rzeszowa). Oba te ośrodki są miejscem praktyk i stażu zawodowego przyszłych fizjoterapeutów. Studenci fizjoterapii korzystają również z infrastruktury S.P. Wojewódzkiego Szpitala im. Jana Pawła II w Zamościu.

Ogromnym powodzeniem cieszy się **pielęgniarstwo pomostowe.** W ofercie uczelnia proponuje również **pielęgniarstwo** w trybie stacjonarnym dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych.

W tegorocznej rekrutacji uczelnia otrzymała 150 miejsc. Najwięcej podań wpłynęło na moduł A i C (czyli po 5-letnim liceum medycznym i 2-letnim studium medycznym) i te ścieżki zostały uruchomione. Studia pomostowe przeznaczone są dla pielęgniarzek i pielęgniarzy aktywnych zawodowo, z założenia mają krótszy okres kształcenia – najczęściej dwa lub trzy semestry. Są to studia I stopnia (licencjat), oczywiście z możliwością kontynuowania nauki na studiach II stopnia. Od 3 lat, uczelnia, wygrywając przetarg na studia pomostowe, otrzymuje dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia. Dla studenta oznacza to całkowicie bezpłatną naukę na kierunku pielęgniarstwo.

Z nowości, do których uczelnia się przygotowuje, należy wymienić **informatykę** (studia inżynierskie) oraz **bezpieczeństwo wewnętrzne.**

Małgorzata Bzówka



Zamość, czyli *Multilingual Ideal City*

Europejski Dzień Języków

Luknij fader przez łindol jak te bojsy się fajtują na tej stricie – polski, angielski a może gwara śląska? Te i inne ciekawostki językowe poznali uczestnicy Europejskiego Dnia Języków, 23 września br.

Organizatorami tego święta wielojęzyczności były: Stowarzyszenie „Projekt-Europa”, CIE Europe Direct oraz Studium Języków Obcych Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu.

Multilingual Ideal City, Europejski Dzień Języków jest świętem wielojęzyczności. Natomiast miasto Zamość doskonałym przykładem wielokulturowości. Stąd narodził się pomysł realizacji w Zamościu projektu pod nazwą *Multilingual Ideal City (Wielojęzyczne Miasto Idealne)*, łączącego w sobie obie idee: mówi **Barbara Kolbus ze Stowarzyszenia Projekt - Europa**. *Warto uczyć się języków obcych, nawet bardzo unikalnych. Mogą one otworzyć drzwi ciekawej kariery zawodowej:* podkreślał podczas spotkania **Marcin Ziniewicz, Konsul RP we Lwowie**, który opowiadał o swoich fascynacjach językiem ukraińskim, pracy w konsulacie, ciekawych przypadkach jakie go spotkały a wynikały z niuansów językowych. Konsul interesuje się językiem serbołużyckim, spokrewnionym z językiem polskim, czeskim oraz słowackim.

Furorę wśród uczniów wywołała prezentacja kowboja z Teksasu – **Ronalda Craig'a, lektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu**. Dzięki niemu uczniowie mieli możliwość poznania ogromnej liczby dialektów języka angielskiego spotykanych w Ameryce. Ciekawostki kulturowe i językowe Wielkiej Brytanii zaprezentowały **Agnieszka Krzanowska** oraz **Magdalena Sagan**. Uczniowie dowiedzieli się m.in., jaki jest najdłuższy wyraz w języku angielskim

(*pnumoultramicroscopicossilicovulcanocanosis*), że litera „e” jest najczęściej stosowana, a także, że wyraz „set” tworzy najwięcej konstelacji z innymi wyrazami i czym tak naprawdę jest Ponglish. Język, kulturę i odrobinę historii Niemiec w telegraficznym skrócie przedstawiła **Agata Słowik, lektor języka niemieckiego**. I jak się okazuje, do niemieckiego karnawału zostało nam już niewiele czasu, bo zaczyna się 11 listopada o godz. 11.11.

Erasmus dla studenta jest szansą zdobycia nowych doświadczeń, wzmocnienia swojej cv o staż i studia zagraniczne, poznania obcej kultury i doszlifowania języków obcych: podkreślali podczas swoich wystąpień studenci fizjoterapii **Karolina Gwiazdowska** i **Paweł Kalinowski**. Karolina studiowała w Turcji a Paweł w Niemczech.

Podczas Europejskiego Dnia Języków nie mogło zabraknąć „języka od kuchni”. Restauracja „Verona” przygotowała tradycyjne potrawy wielu państw europejskich. Uczestnicy mogli skosztować bakławy, rosyjskich pierożków pielmienie, faszeryowanych kalmarów, golonki po bawarsku, gryczanych gołąbków, staropolskiego bigosu, muli czy kofty kebab.

Na finał organizatorzy przygotowali *Europejski Quiz*, podczas którego uczniowie,

reprezentanci czternastu szkół ponadgimnazjalnych m.in. z Zamościa, Chełma, Biłgoraja, Świdnika czy Lubyczy Królewskiej mogli zaprezentować swoją wiedzę zdobytą podczas imprezy. Okazało się, że pytania nie są wcale takie proste, jakby mogło się wydawać na początku. Rywalizacja była zacięta. Miejsce pierwsze zdobyli uczniowie z **I Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu**, drugie przypadło **II Liceum Ogólnokształcącemu w Zamościu**, natomiast na pozycji trzeciej uplasowali się uczniowie **II Liceum Ogólnokształcącego z Chełma**. Nagrody dla zwycięzców, czyli pakiety edukacyjne zawierające m.in. angielskie ebooki, albumy o Zamościu oraz słowniki i podręczniki sfinansowali Wydawnictwo Pearson Longman, Stowarzyszenie Projekt – Europa oraz Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu. Wszystkie drużyny uczestniczące w zmaganiach otrzymały pamiątkowe certyfikaty oraz drobne upominki.

Warto podkreślić, iż w tym ważnym dniu dla edukacji uczniów wspierali **Martyna Jasielska**, asystentka regionalna Eurodeputowanej prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej, Aneta Najda, przedstawicielka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, **Jan Lelonek**, kierownik Oddziału Zamiejscowego w Zamościu Kuratorium Oświaty w Lublinie. Gospodarzy reprezentował **dr Bogusław Klimczuk, dziekan Wydziału Zarządzania i Administracji WSZiA**. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli **prof. Lena Kolarska-Bobińska**, Poseł do Parlamentu Europejskiego oraz **Krzysztof Grabczuk, Marszałek Województwa Lubelskiego**.

bk, mb



Praktyki w Niemczech dla studentów WSZiA

STYPENDIA I PRACA DLA STUDENTÓW WSZiA



Dziekani z nadburmistrzem Pelgrimem - fot. arch.

Nawiązaliśmy współpracę z kolejnymi partnerami w Niemczech. Dzięki temu nasi studenci budownictwa mają zapewnione ciekawe praktyki i stypendia. Firmy niemieckie nie tylko przyjmują naszych studentów na staż i praktyki, ale również proponują zatrudnienie po zakończeniu studiów. Sektor budowlany w Niemczech potrzebuje kadry inżynierskiej i chętnie przyjmie specjalistów, którzy biegle znają język niemiecki: podkreśla **Bogusław Klimczuk, dziekan Wydziału Zarządzania i Administracji WSZiA**.

Dziekani **dr Bogusław Klimczuk** i **dr Janusz Skwarek** (prodziekan Wydziału Fizjoterapii i Pedagogiki) odbyli, w ramach programu Erasmus (Teacher Staff Mobility), szkolenia w Niemczech (13 – 20 września). Wizytowali również firmy, w których odbywają się praktyki zamojskich studentów z budownictwa i ekonomii. **Firmy MAAS**

Profile, NOVATECH, Barthau Anhangerbau gwarantują studentom zdobycie ciekawych doświadczeń zawodowych i oferują bardzo atrakcyjne warunki zatrudnienia.

W przyszłym roku na kierunku pedagogika uruchomimy nową specjalność – pedagogi-

*kę przedszkolną i wczesnoszkolną: zapowiada nowości w ofercie edukacyjnej prodziekan **Janusz Skwarek**. Dlatego też podczas pobytu w Niemczech dziekani zwiedzili przedszkole funkcjonujące przy Evangelische Fachschule w Schwäbisch Hall.*

Ponadto dziekani spotkali się z władzami miasta, starostwa i landu. Nadburmistrz Schwäbisch Hall Josef Herman Pelgrim, który wielokrotnie odwiedzał Zamość i Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji, sprawił dziekanom szczególną niespodziankę. Podczas koncertu z okazji Dnia Przyjaźni, 19 września, przed licznie zgromadzoną publicznością zaprosił na scenę prodziekana Janusza Skwarka. Dziekan z nieodłącznym atrybutem metodycznym – gitarą rozpoczął w Schwäbisch Hall międzynarodowy koncert wielu narodowości i kultur.

mb



Z wizytą w niemieckim przedszkolu

Stypendia w Portugalii

DOBRA INFORMACJA DLA STUDENTÓW NARODOWOŚCI UKRAIŃSKIEJ

Anastasiya Makarchuk, studentka II roku administracji jest pierwszą Ukrainką, która wyjechała na stypendium Erasmusa. Wraz z Sylwią Juszcak (ekonomia) i Mileną Jonasz (administracja) stanowią pionierską grupę stypendystów, którzy od 1 października studiują w Insituto Politecnico de Santarem w Portugalii.

Do tej pory z uczelnią portugalską była realizowana wyłącznie wymiana kadry

*akademickiej w ramach programu Teacher Staff Mobility. W tym roku po raz pierwszy pojechali studenci: informuje **Aleksandra Kahan** z Biura Współpracy Zagranicznej WSZiA.*

Od roku akademickiego 2010/2011 w programie Erasmus mogą również uczestniczyć studenci narodowości ukraińskiej. Aby zostać stypendystą ERASMUSA zakwalifikowani do wyjazdu na studia/praktyki

studenci, zobowiązani są do przedłożenia Koordynatorowi Programu Erasmus, w terminie maksymalnie 1 miesiąca od przewidywanej daty wyjazdu, **wizy uprawniającej do pobytu i podjęcia nauki/pracy w kraju instytucji przyjmującej**. Szczegółowych informacji o dokumentach udziela ambasada kraju instytucji przyjmującej oraz Koordynator Programu Erasmus WSZiA w Zamościu.

mb

Współpraca międzynarodowa WSZiA

Stypendia i staże w Niemczech

Czwórka studentów za kilka dni wróci ze stypendiów ERASMUSA w Niemczech a na ich miejsce już pojechała kolejna czwórka, tym razem absolwentów Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu.

Staż absolwencki w ramach Leonardo Da Vinci to świetna propozycja na „przedłużenie” życia studenckiego. Do końca roku na stażu w dwóch niemieckich firmach – **MAAS Profile** i **Barthau Anhangerbau** - będą pracować absolwenci ekonomii: **Maryana Len**, **Mateusz Knap**, **Krystian**

wałam się na wyjazd, który dał mi nie tylko możliwość odbycia praktyk, poznania firmy, zdobycia doświadczenia, zwiedzenia Baden-Württembergii, ale również sprawdzenia siebie. Swojej samodzielności, pomysłowości i radzenia sobie w różnych sytuacjach. Nawet zdobyć się na odwagę, żeby wsiąść



Agnieszka Duma (w środku) pracuje w MAAS Profile

Jednacz i Janusz Hałas. Ponad 3600 Euro otrzymali w ramach projektu LDV na swoje utrzymanie za granicą.

Natomiast praktyki zawodowe w ramach Erasmus odbywają studenci ekonomii i budownictwa: Agnieszka Duma w MAAS Profile, Magdalena Michel w firmie NOVATECH oraz Adrian Kuczaj i Damian Buczek w Barthau Anhangerbau.

Studenci są bardzo dobrze traktowani przez niemieckich pracodawców. Dostali bezpłatne mieszkania, mają do dyspozycji samochód służbowy. Program Erasmus różnicuje wysokość stypendiów w zależności od kraju pobytu. W Niemczech jest to kwota 1800 Euro na trzy miesiące: informuje dr Bogusław Klimczuk, dziekan Wydziału Zarządzania i Administracji, który niedawno wizytował miejsca studenckich praktyk.

Sami studenci są bardzo zadowoleni z pracy w niemieckich firmach. Podkreślają, że bezcenna jest nauka języka obcego przez pryzmat prostych, życiowych sytuacji, ale także w zderzeniu z pracą zawodową, gdzie język jest dużo bardziej skomplikowany i wymaga stosowania często specjalistycznych pojęć.

Jestem zadowolona z tego, że zdecydowa-

łam się na wyjazd, który dał mi nie tylko możliwość odbycia praktyk, poznania firmy, zdobycia doświadczenia, zwiedzenia Baden-Württembergii, ale również sprawdzenia siebie. Swojej samodzielności, pomysłowości i radzenia sobie w różnych sytuacjach. Nawet zdobyć się na odwagę, żeby wsiąść



Magdalena Michel, pierwsza z prawej, pracuje w NOVATECH

bym się bez wahania, a także poleciłabym innym, którzy mieliby jakiegokolwiek wątpliwości związane z takim wyjazdem: napisała w miesięcznym raporcie **Agnieszka Duma**, studentka budownictwa. Firma MAAS Profile, w której pracuje, realizuje

międzynarodowe projekty w Europie, ale również w Tokio i Dubaju.

Magdalena Michel, studentka ekonomii pracuje w firmie NOVATECH. Mieszka w zabytkowej wieży, której ostatnim lokatorem był, jak głosi „miejskowa legenda”, Bogdan Kawałko, były pracownik uczelni, dziekan i dyrektor Centrum Badawczo-Szkoleniowego Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu.

Co do mieszkania, to nawet zaczęło mi się podobać. 92 stopnie w górę już nie robią na mnie takiego wrażenia jak na początku (gorzej jest tylko wtedy, gdy ma się jakieś większe obciążenie). Odgłos zegara już nie przeszkadza. Jedyny problem to brak pralki, ale i bez tego da się przeżyć. No i oczywiście zaciekawione spojrzenia ludzi jak się wchodzi i wychodzi (czasami czuję się jak eksponat w muzeum). Mieszkańcy pozytywnie nastawieni, ma się wrażenie, że większość ludzi w mieście to turyści. Ogromna mieszanka kulturowa, można spotkać ludzi każdej narodowości i każdego wyznania. Nie ma większych problemów z porozumiewaniem się, zawsze się człowiek dogada, jak nie po angielsku to na migi. Życie nie jest tutaj takie drogie, ceny porównywalne do polskich a w niektórych miejscach nawet i niższe: relacjonuje **Magdalena Michel**.

Relacje z praktyk zostaną oczywiście jeszcze nie raz wykorzystane, ale już po przyjeździe studentów z Niemiec (po 17 października). Oprócz wyżej wspomnianej ósemki, która przebywa w Niemczech, Wyższa Szkoła

Zarządzania i Administracji wysłała trójkę studentów na studia do Portugalii, a dwie osoby są na praktykach zawodowych w Istambule (Turcja). Koszty pobytu studentów są również finansowane z programu Erasmus.

Małgorzata Bzówka

Zamojskie Forum Budownictwa

BIOZ na budowie

Dariusz Pudło, starszy inspektor i specjalista z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie, oddział w Zamościu swoim wystąpieniem na temat „Planu Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia na budowie – wymagania, wyzwania, procedury kontrolne” zainaugurował cykl spotkań pod szyldem „Zamojskie Forum Budownictwa”, którego organizatorem jest Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu. W seminarium uczestniczyło ponad 30 przedsiębiorców sektora budowlanego z regionu zamojskiego. Władze Zamościa reprezentował wiceprezydent Tomasz Kossowski.

Uczestnicy uznali, że takie spotkania są potrzebne dla branży, gdyż w pewien sposób integrują środowisko a dla uczelni wyznaczają nowy obszar działalności związanej z rozwojem kierunku budownictwa: podsumowuje dr Bogusław Klimczuk, inicjator Zamojskiego Forum Budownictwa i dziekan Wydziału Zarządzania i Administracji.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji prowadzi od dwóch lat kształcenie na kierunku **budownictwo (studia inżynierskie, 3,5 letnie, stacjonarne i niestacjonarne)**. Studenci, którzy w ubiegłym roku rozpoczęli naukę na tym kierunku mają dofinansowanie w postaci stypendiów (1000 zł miesięcz-

nie), odbywają krajowe i zagraniczne praktyki zawodowe. Budownictwo jest kierunkiem zamawianym. „Dbamy o tradycję – budujemy nowoczesnie. Program wsparcia kierunku budownictwo WSZiA w Zamościu”: tak brzmi tytuł projektu, który uczelnia realizuje do 2013 roku. Przy kampusie akademickim – Collegium Novum przy Sienkiewicza 22a rozpoczęto prace związane z laboratoriami budownictwa.

Rozwój budownictwa jako kluczowego sektora gospodarki jest jednym z istotnych elementów polityki państwa. Sektor ten stwarza warunki rozwojowe dla innych branż, a szczególnie dla przemysłu i handlu. Rozwój budownictwa przyczynia się także do zmiany postaw społecznych i zachowań ekonomicznych wpływając znacząco na ograniczenie konsumpcji na rzecz inwestycji oraz tworzenia nowych miejsc pracy tak potrzebnych w sytuacji dokuczliwego bezrobocia. Według opublikowanego przez Manpower Polska raportu najbardziej poszukiwanych zawodów wynika, że najtrudniej znaleźć w Polsce wykwalifikowanych pracowników fizycznych, menedżerów projektów, przedstawicieli handlowych, a także inżynierów (w tym również inżynierów budownictwa).

Uczestnicy Zamojskiego Forum Budownictwa ustalili kolejne spotkanie w listopadzie, którego tematem będą zamówienia publiczne i etyka w działalności budowlanej. W seminarium planowany jest również udział przedstawicieli firm niemieckich, z którymi współpracuje Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji.



Zamojskie Forum Budownictwa zgromadziło ponad 30 firm budowlanych z regionu - fot. M. Bzówka

mb

Nabór na studia

MAGISTERKA z fizjoterapii już od marca

Dla absolwentów studiów I stopnia na kierunku fizjoterapia uczelnia uruchamia nabór na semestr letni. Rozpoczęcie zajęć zaplanowano na marzec.

Jest to dobra informacja dla wszystkich absolwentów tego kierunku, na którym studia licencjackie trwają 7 semestrów. Warunkiem przyjęcia na studia II stopnia jest uzyskanie tytułu licencjata na kierunku fizjoterapia.

Dodatkowe informacje – dział promocji i rekrutacji 84 677 67 22 (30)

Erasmus w WSZiA

POLSKO-TURECKIE PIEROGI

Międzynarodowa szkoła fizjoterapii – śmiało tak można powiedzieć o Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Zamościu. Zwłaszcza, że w ciągu semestru uczelnia gości po kilku studentów zagranicznych, najczęściej z kierunku fizjoterapia. Mehmet Salih Toga z Istanbuhu był kolejnym stypendystą programu Erasmus. Odbывał praktyki w Klinice Rehabilitacji zamojskiej uczelni.

Mehmet studiuje fizjoterapię w Halic University w Istanbule. Jego trzymiesięczne praktyki skończyły się na początku października.

„Dzień dobry”, „jak się masz” i „proszę czekać”: to są zwroty, które świetnie opanował podczas pracy w klinice. Uśmiecha się pytany o znajomość języków obcych. Wymienia: kurdyjski, arabski, angielski, turecki i „trochę” polski. Pochodzi z 500 tys. Mardi, miasta położonego ok. 1400 kilometrów od Istanbuhu. Mardi charakteryzuje się wielonarodowością i wielokulturowością. Na jednej ulicy jest meczet, kościół katolicki i miejsce spotkań wyznawców ognia - nikogo to specjalnie nie dziwi. Mehmet podkreśla wielokrotnie w rozmowie, że mieszkańcy jego rodzinnego miasta są bardzo tolerancyjni. I chociaż ostatnie pięć lat spędził w Istanbule, planuje tam wrócić.

Jestem potrzebny ludziom jako fizjoterapeuta. I chcę być w tym naprawdę dobry, najlepszy – delikatnie masuje dłoń pacjentce. – Boli? – Nie. Wcale. Wczorajsze odginanie bardzo mi pomogło – kobieta jest wyraźnie zadowolona z zabiegu.

Student wielokrotnie podkreśla wysoki poziom kliniki rehabilitacji. Podoba mu się zabiegi elektroterapeutyczne, które w Turcji są dużo rzadziej stosowane w rehabilitacji. Fizjoterapia dla Mehmeta to sposób na zarabianie pieniędzy a jego pasją są podróże, matematyka i fizyka. Podróżować można

jak w filmie „za jeden uśmiech”, niekoniecznie z pełną kieszenią pieniędzy. Studenckim sposobem zwiedził dotychczas Kraków, Warszawę i Berlin. Kraków ze swoim klimatem i tradycją kojarzy się z Istanbulem. Warszawę Mehmet uważa za bardzo zorganizowane i uporządkowane miasto, oczywiście w porównaniu z Istanbulem. Z polskich potraw Mehmet oczywiście jadł pierogi. Zna nawet turecką wersję tego dania. Być może w tym samym czasie, tureckie pierogi jedzą zamojscy studenci fizjoterapii – **Magdalena Siry** i **Adrian Kubera**, którzy od początku września przebywają w Istanbule na praktykach zawodowych. mb



Mehmet zyskał uznanie i sympatię polskich pacjentów - fot. M. Bzówka

Nabór 2010/2011

Bezpłatne studia pomostowe

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu wygrała przetarg, organizowany przez Ministerstwo Zdrowia, na dofinansowanie studiów pomostowych na kierunku pielęgniarstwo. Oznacza to, że studenci pielęgniarstwa studiują bezpłatnie.

Nasza uczelnia od trzech lat prowadzi nabór na tego rodzaju studia. W tegorocznej rekrutacji otrzymaliśmy największy jak dotychczas limit na kierunku pielęgniarstwo. Na pierwszy rok studiów przyjęto 150 osób ze ścieżką kształcenia A i C (po 5-letnim liceum medycznym i 2-letnim studium medycznym).

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji realizuje systemowy pn. *Kształcenie zawodowe pielęgniarzek i położnych w ramach studiów pomostowych* współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu II, Działania 2.3, Poddziałania 2.3.2 Doskonalenie zawodowe kadr medycznych.

mb

Bezpłatny dostęp do internetu

HOT SPOT NA STARÓWCE

Bezpłatny internet - dla turysty i dla każdego kto zechce skorzystać z niego na Rynku Wielkim w Zamościu. Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji udostępniła swoje łącze internetowe i sfinansowała urządzenia a Urząd Miasta wyraził zgodę na ich umieszczenie.

Szybkość łącza jest wystarczająca do przeglądania stron www, korzystania z poczty e-mailowej i komunikatorów.

Dzięki kamerce umieszczonej na jednej z zamojskich kamienic można również obserwować, co się dzieje na Rynku.

Wystarczy wejść na <http://starowka.wszia.edu.pl>

mb

Konkurs fotograficzny dla szkół ponadgimnazjalnych

WAKACJE W EUROPIE

Niektórzy nie uświadomili sobie być może, że nawet nie ruszając się przez wakacje z domu można zrobić świetne zdjęcia do konkursu: **komentował wyniki ubiegłorocznej pierwszej edycji konkursu WAKACJE W EUROPIE Stanisław Orłowski, przewodniczący jury. Zachęcając uczniów szkół ponadgimnazjalnych do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym informujemy zatem: Zamość, a nawet każda wioseczka Lubelszczyzny to także Europa.**

Organizatorem konkursu jest Centrum Informacji Europejskiej "Europe Direct" oraz Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu, ul. Akademicka 4, 22-400 Zamość, tel. 84 677 67 22 (30), www.wszia.edu.pl, poczta@wszia.edu.pl. Celem konkursu jest promocja **młodych fotografików ze szkół ponadgimnazjalnych województwa lubelskiego**. Konkurs

„Wakacje w Europie” ma formułę otwartą na pomysły.

Uczestnicy konkursu powinni przygotować odbitki czarno-białe i kolorowe w formacie nie mniejszym niż 13x18 (maksymalnie 5 sztuk). Zdjęcia nie mogą być oprawione, podklejone itp. Konieczne jest dołączenie płyty CD z cyfrową wersją prac (pliki *.bmp, *.tiff, rozdzielczość 300 dpi), co ułatwi organizatorowi ich szybką publikację w wydawnictwach konkursowych. Każde zdjęcie powinno być czytelnie opisane na odwrocie w następujący sposób (drukowanymi literami): imię i nazwisko, tytuł zdjęcia i nr kolejny wg karty zgłoszenia. Organizator zastrzega sobie prawo do odrzucenia prac niespełniających wymogów uczestnictwa.

Oceny prac dokona jury złożone ze znanych zamojskich fotografików w składzie: Stanisław Orłowski, Marek Jawor, Jerzy Ca-

baj oraz prodziekan WSZiA Janusz Skwarek. Planuje się przyznanie trzech nagród dla I, II i III miejsca oraz wyróżnień. Nagrodą główną jest kino domowe, 2. miejsce kamera video, zaś 3. miejsce mini wieża oraz 3 wyróżnienia – MP3. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają dyplomy uczestnictwa.

Szczegółowe informacje o konkursie i wystawie pokonkursowej dostępne będą na stronie internetowej uczelni www.wszia.edu.pl oraz Centrum Informacji Europejskiej Europe Direct w Zamościu www.europe-direct-zamosc.wszia.edu.pl.

Zabezpieczone, w usztywnionej kopercie z napisem „Konkurs fotograficzny”, prace wraz z kartą zgłoszenia należy dostarczyć lub przesłać na adres Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu **do końca października**. Dodatkowych informacji o konkursie udziela: menedżer projektu Tomasz Szczyrba, tel. 84 677 67 22 (30), tszczyrba@wszia.edu.pl

Opr. mb



SBM rozstrzygnięty

Gratulacje dla najlepszych studentów!

Siedem stypendiów dla studentów polskich i dwa dla ukraińskich przyznano w tym roku w ramach Systemu Bezpłatnych Miejsc.



Dodatkowy egzamin na studiach? – szansa na sfinansowanie semestru - fot. M. Bzówka

Stypendia w stu procentach finansujące pierwszy semestr nauki otrzymali **Mateusz Wróblewski** (administracja), **Zbigniew**

Mielnik (budownictwo) i **Amanda Paszt** (fizjoterapia). **Iwona Paradowska** (administracja), **Szymon Zygmunt** (budownictwo),

Klaudia Zegarlicka (fizjoterapia) i **Paulina Ferenc** (fizjoterapia) otrzymali stypendia w wysokości 50 proc. czesnego na poszczególnych kierunkach. Wśród studentów ukraińskich stypendia finansujące 50 proc. czesnego zdobyli Olena Grebeniuk i Sviatosław Kazmiruk (oboje z administracji).

Ogółem do Systemu Bezpłatnych Miejsc zakwalifikowano ponad 60 osób. Połowa z nich (wyłącznie studenci polscy) do egzaminu przedmiotowego przystąpiła 30 sierpnia. Obcokrajowcy swoje egzaminy mieli 23 września na zakończenie kursu języka polskiego.

Do Systemu Bezpłatnych Miejsc są kwalifikowani studenci pierwszego roku studiów stacjonarnych, którzy w postępowaniu kwalifikacyjnym zdobyli co najmniej 200 punktów na nowej maturze lub 20 w systemie starej matury.

mb



Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu ul. Akademicka 4, 22-400 Zamość

tel. 84 677 6709, fax 84 677 6710, e-mail: poczta@wszia.edu.pl

Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Portal informacyjny projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy”



Rys. 1. Strona internetowa projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy”

Celem projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy”, realizowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, jest m.in. przedstawienie w usystematyzowany i przystępny sposób wiedzy o kondycji gospodarczej województwa lubelskiego. Jednym ze sposobów realizacji tego zadania jest internetowy portal informacyjny. Pod adresem www.lbg.wszia.edu.pl publikowane są nie tylko aktualności dotyczące realizacji projektu, ale także analizy i wyniki bieżących badań, wiadomości gospodarcze z kraju i województwa. W celu zapewnienia możliwie dużej przejrzystości prezentowanych materiałów, portal został podzielony na kilka działów tematycznych.

Do najważniejszych informacji prezentowanych na portalu informacyjnym należą wyniki badań prowadzonych w ramach

kwartału. Aktualne wartości barometru, również w rozbiciu na poszczególne sektory gospodarki, dostępne są w postaci generowanych w czasie rzeczywistym wykresów, natomiast pogłębiona analiza wyników prezentowana jest w kolejnych raportach z badań. W podobny sposób prezentowane są również wskaźniki ofert pracy. Każdy kolejny raport zawiera również dodatkowe, interesujące artykuły i opracowania dotyczące województwa lubelskiego.

Do dyspozycji osób odwiedzają

projektu. Przede wszystkim jest to Barometr nastrojów gospodarczych, który informuje o tym jak mieszkańcy i przedsiębiorcy w województwie oceniają sytuację gospodarczą w regionie. Oprócz diagnozy sytuacji w bieżącym kwartale, prezentowane są również prognozy na najbliższy

cych stronę internetową projektu dostępne są również aktualności gospodarcze z kraju i materiały o województwie. Prezentowane tutaj informacje to przegląd najistotniejszych wiadomości gospodarczych publikowanych m.in. przez prasę codzienną, urzędy statystyczne, urzędy pracy i inne instytucje zajmujące się badaniem stanu gospodarki. Koniunktura konsumencka, perspektywy rynku pracy, sytuacja społeczno-gospodarcza województwa i rankingi największych przedsiębiorstw to tylko niektóre z zagadnień jakie można znaleźć na internetowym portalu informacyjnym projektu. Osoby szczególnie zainteresowane tematyką badań koniunktury mają również do dyspozycji zestawienie odnośników do stron krajowych i zagranicznych instytucji zajmujących się tego typu badaniami.

Strona internetowa projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy” dostępna jest pod adresem: www.lbg.wszia.edu.pl



Rys. 2. Prezentacja wyników Barometru nastrojów gospodarczych



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego





Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu ul. Akademicka 4, 22-400 Zamość

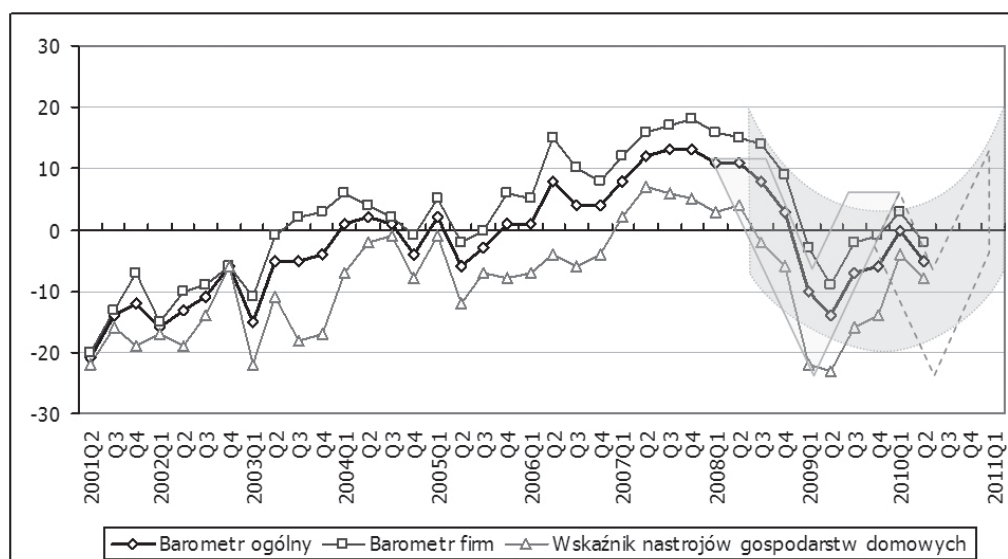
tel. 84 677 6709, fax 84 677 6710, e-mail: poczta@wszia.edu.pl

Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Korekta wzrostu czy powrót recesji?

Obliczony na podstawie ankiet wypełnionych przez 500 przedsiębiorców i 500 gospodarstw domowych na przełomie czerwca i lipca kwartalny barometr nastrojów gospodarczych w województwie lubelskim w końcu II kwartału wyniósł – 5 punktów

w województwie w perspektywie najbliższego roku. Jeszcze kwartał temu wydawało się, że recesja lat 2008 – 2009 przybierze kształt litery V. Po znacznym pogorszeniu sytuacji gospodarczej w 2008 roku aż do „dna” w II kwartale 2009 roku od III kwartału następowała dość



Diagnostyczne barometry nastrojów gospodarczych dla województwa lubelskiego w okresie od II kwartału 2001 roku do II kwartału 2010 roku

i był o 4 punkty niższy niż w poprzednim kwartale. A więc w gospodarce województwa ponownie zapanał pesymizm. Pesymizm ten dotyczy zarówno przedsiębiorców jak również konsumentów, przy czym w przypadku tych ostatnich jest on głębszy pomimo, że jeszcze 3 miesiące temu to konsumenci bardziej optymistycznie niż przedsiębiorcy patrzyli w przyszłość.

Otrzymane wyniki każą ponownie zastanowić się na przewidywanymi zmianami sytuacji gospodarczej

szybka poprawa nastrojów. Jednak w II kwartale ten trend został odwrócony. Czy stajemy przed znanym również w teorii cyklu koniunkturalnego schematem wychodzenia z recesji w kształcie litery W? Po chwilowym ożywieniu następuje ponowne załamanie. I dopiero potem powrót do wzrostu. Z prognoz na III kwartał wynika, że załamanie w II kwartale miało raczej charakter przejściowy i było korektą zbyt szybkiego wychodzenia z recesji

w drugim półroczu 2009 roku. Jednak trudno też liczyć na szybką poprawę. Oczekiwać należy raczej powolnego wychodzenia z kryzysu, co najlepiej odzwierciedla litera U.

dr Mieczysław Kowerski

Szczegółowe wyniki badań dostępne są na stronie projektu „Lubelski Barometr Gospodarczy” pod adresem <http://www.lbg.wszia.edu.pl>.

